

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 126 (12 205)

Poznań, wtorek 29 maja 1984

Wyd. AB

Cena 5 zł

W kaliskim ratuszu

Spotkanie działaczy i popularyzatorów kultury

INFORMACJA WŁASNA

Z okazji Dnia Działacza i Pracownika Kultury odbyło się wczoraj w sali recepcyjnej kaliskiego ratusza spotkanie twórców, animatorów i popularyzatorów kultury z województwa kaliskiego z polityczno-administracyjnymi władzami ziem kaliskiej. Zebrałych powitał prezydent miasta Andrzej Spychalski. Obecni byli m.in. sekretarz KW PZPR Jerzy Mazurek, sekretarz WK ZSL Władysław Tomczak, sekretarz WK SD Stanisław Janiszuk wicewojewoda kaliski Józef Gryszka, wiceprzewodniczący RW PRON Wojciech Bugaj, a także prezydent Ostrowa Wlkp Grzegorz Woźny.

Miłym akcentem spotkania było wręczenie grupie zasłużonych działaczy i pracowników kultury odznaczeń resortowych, listów gratulacyjnych, dyplomów i nagród. Trzydziestu dziewięć osób uhonorowano odznaką „Zasłużony działacz kultury”. (msj)

Konin — Karlowo

Współpraca młodzieży

INFORMACJA WŁASNA

Podczas pobytu w bułgarskim mieście Karlowo przedstawiciele Koninśkiej Chorągwi ZHP oraz Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej uzgodniły zasady i formy tegorocznej współpracy obu organizacji z Dymitrowskim Komunistycznym Związkiem Młodzieży w Karlowie. W ramach trwającej od kilku już lat współpracy konińscy harcerze i ich bułgarscy koledzy odwiedzają oba kraje. W lipcu do Konina przyjedzie 40-osobowa grupa młodzieży, która pracując będzie w wyciecznym obozie na przełomie lipca i sierpnia przybędzie grupa trzydziestu pionierów. Taka sama liczba harcerzy wyjedzie do Bułgarii. Natomiast w przyszłym tygodniu uda się pięć rodzin członków ZSMP. Planowane jest także nawiązanie ścisłej współpracy między organizacjami młodzieżowymi po szczególnych zakładach pracy. (les)

W RFN dokumentacja „krzywd” wyrządzonych Niemcom

(PAP) Koalicja rządowa w Bonn nie ustaje w wysiłkach zmierzających do zatrucia atmosfery politycznej i podważenia podstaw, na jakich oparty został w latach siedemdziesiątych proces normalizacji RFN z ich sąsiadami na Wschodzie. Kolejną tego oznaką jest ukazanie się tzw. dokumentacji na temat „krzywd” wyrządzonych Niemcom w okresie procesu przesiedleń, która pojawia się nakładem Deutscher Taschenbuch Verlag.

Już sam fakt, iż pozycja ta ukazała się jako „wydanie kieszonek”, a więc adresowane do możliwie najszerszego kręgu odbiorców, ujawnia jego propagandowy charakter i prawdziwe intencje inicjatora całej afery — federalnego ministerstwa do spraw stosunków „wewnątrzniemieckich”.

Drugi dzień wizyty koreańskich gości

Kim Ir Sen złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza

(PAP) Około godziny 9.00 przed Grobem Nieznanego Żołnierza ustawili się kompania reprezentacyjna Wojska Polskiego. Zebrał się mieszkający w Warszawie.

Przybywającego na Plac Zwycięstwa sekretarza generalnego KC Partii Pracy Korei, prezydenta KRLD Kim Ir Sena i towarzyszące mu osoby powitali gospodarze Warszawy z członkiem Biura Politycznego KC, I sekretarzem KW PZPR — Marianem Woźniakiem.

Kompania reprezentacyjna WP sprezentowała broń. Rozległ się dźwięki hymnu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Przewodniczącym orkiestry odegrała polski hymn narodowy. Sekretarz generalny KC Partii Pracy Korei Kim Ir Sen złożył podójs w katedrze honorowej Grobu Nieznanego Żołnierza. Następnie gość wysłuchał informacji o historii monumentu. Prezydent Kim Ir Sen oddał cześć sztandarowi i przeszedł przed frontem kompanii reprezentacyjnej WP. Po-

zegał się z gospodarzami stołicy.

Przed południem w pałacu Rady Ministrów na Krakowskim Przedmieściu sekretarz generalny Komitetu Centralnego Partii Pracy Korei, prezydent KRLD Kim Ir Sen uczestniczył w pokazie filmów dokumentalnych ukazujących dorobek 40-lecia socjalistycznej Polski. Gościowi towarzyszyli: przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski.

W ZAKŁADACH MIENIA GEN. ŚWIERCZEWSKIEGO

Członkowie delegacji partyjno-państwowej KRLD z członkiem Biura Politycznego KC PPK, premierem Rady Administracyjnej Kang Song Sanem, którym towarzyszył członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Zbigniew Messner złożyli wizytę w Fabryce Wyrobów Precyzyjnych im. gen. Świerczewskiego.

Goście zwiedzili niektóre wydziały produkcyjne fabryki oraz sale tradycji zapo-

znając się z 86-letnią historią zakładu. Dziś fabryka i kombinat przemysłu narzędziowego zatrudniają 12,5 tys. ludzi. Wielkość produkcji w br. oceniana się na 3,8 mld zł. 30 procent przeznaczają na eksport.

Premier KRLD podziękował za możliwość zwiedzenia zakładu i przekazał załodze pozdrowienia od klasy robotniczej swego kraju. Na pamiątkę pobytu — zakładom przekazano sztandar od klasy robotniczej KRLD. Koreańskiej delegacji partyjno-państwowej wręczono buchar z dedykacją od załogi oraz pamiątkowy medal z wizerunkiem patrona zakładu gen. K. Świerczewskiego.

ROZMOWY PLENARNE

Następnie w KC PZPR w Warszawie rozpoczęły się rozmowy delegacji partyjno-państwowej Polski i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Rozmowom przewodniczyli I sekretarz KC PZPR — prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski i sekretarz generalny KC Partii Pracy Korei, prezydent KRLD Kim Ir Sen.

Obrady Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD w Poznaniu

W dniu 27 maja 1984 r. odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD w Poznaniu. Obradom przewodniczył I sekretarz KW PZPR gen. brg. Edward Łukasik. W posiedzeniu uczestniczyli przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej, Tadeusz Czwojdrak i wicewojewoda poznański Romuald Zysnarski.

W toku obrad omówiono dotychczasowy przebieg kampanii wyborczej, wysoko oceniając udział społeczeństwa w kampanii, w szczególności w przedwyborczych zebraniach konsultacyjnych z kandydatami na radnych i w dyskusji nad projektem programów

wyborczych. Kampania raz jeszcze potwierdziła więzi łączące PZPR, ZSL i SD w województwie poznańskim.

Komisja nakreśliła zadania do 17 czerwca 1984 r. wynikające dla PZPR, ZSL i SD z kalendarza wyborczego, zwłaszcza udział przedstawicieli organizacji — sygnatariuszy deklaracji PRON w spotkaniach kandydatów na radnych z wyborcami. Ponadto komisja omówiła zasady funkcjonowania rad narodowych kadencji 1984—1987 w świetle ustawy o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego, a także działania organizacyjne dla przygotowania inauguracyjnych sesji rad narodowych. (na)

Konferencja H. Szletyńskiego

Środowiska artystyczne w walce o pokój

(PAP) 28 maja w siedzibie Związku Artystów Scen Polskich w Warszawie odbyła się konferencja prasowa z udziałem przewodniczącego ZASP — prof. Henryka Szletyńskiego i wiceprzewodniczącego — Józefa Tadeusza Jastrzębowski.

Głównym tematem był udział delegacji ZASP w spotkaniu działaczy teatru i filmu, zorganizowanym w Moskwie przez Międzynarodową Federację Aktorów (FIA), pod auspicjami UNESCO.

Wątkiem, który nieustannie przewijał się podczas obrad, była sprawa walki ludzi sztuki o pokój, zapobieżenie katastrofie nuklearnej, a także roli teatru, filmu i telewizji w umacnianiu przyjaźni i wzajemnego zrozumienia między narodami. Służąc temu powinien m.in. odpowiednio dobrać repertuar, wypełniony głębokimi treściami humanistycznymi.

H. Szletyński poinformował także dziennikarzy o działalności ZASP, który powstał przed przeszło pięcioma miesiącami. Skupia on obecnie 1620 osób. Po kilkumiesięcznej przerwie wznowił działalność klub SPATIF w Alejach Ujazdowskich.

J. Jackson krytykuje politykę R. Reagana

(PAP) Ostrej krytyce poddał militarystyczna politykę administracji Reagana wobec krajów rozwijających się znany działacz murzyński, kandydat na stanowisko prezydenta USA z ramienia Partii Demokratycznej Jesse Jackson.

Występując na wiecu w stanie New Jersey, Jesse Jackson zdecydowanie potępił zwiększenie przez Waszyngton dostaw broni dla państw Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Pod pozorem „zwiększania bezpieczeństwa narodowego” USA prowadziły militarystyczną politykę.

Niepogoda dla nierobów

Osoby uchylające się od pracy zaczynają odczuwać skutki przedsięwzięć podejmowanych zgodnie z ustawą o postępowaniu wobec niepracujących i nie pobierających nauki. Tylko w I kwartale funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej w całym kraju ujawnili 9301 osób podlegających przepisom ustawy. Wzrosła również liczba osób wpisanych przez terenowe organy administracji państwowej do ewidencji „niebieskich plaków”. W końcu marca obejmowała ona w kraju ponad 60.000 nazwisk.

Kolesie spod melin, budek z piwem i bazarów już nie czują się tak pewnie. Ich sprawy „zakłócający” jest wezwaniem po odbiór skierowań do pracy. Niekiedy pracują przez dwa, trzy dni, ale na tym nie

Z Charkowa do Poznania

Wizyta przyjaźni



Na zdjęciu: powitanie gości radzieckich na lotnisku.

Fot. „Głos” — R. Królak

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj przybyła do Poznania delegacja Charkowskiego Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy pod przewodnictwem członka KC KPZR, deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR, I sekretarza Charkowskiego Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy — Władysława Mysniczenki. W skład delegacji wchodzi: kierownik Wydziału Organizacyjnego Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy — Nikołaj Plochotnikow, sekretarz Komitetu Miejskiego KPU w Charkowie — Anatolij Gorszkow, I sekretarz Bałackiejowskiego Komitetu Rejonowego KPU — Witalij Kazimiruk. Gości na poznańskim lotnisku witali m.in. członek Biura Politycznego KC PZPR — Stanisław Łukasik, sekretarz KW PZPR w Poznaniu Edward Łukasik oraz członkowie sekretariatu KW, przewodniczący Prezydium WRN — prof. Tadeusz Czwojdrak,

konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Iwan Tkaczenko.

Partyjna delegacja z zaprzyjaźnionego z Poznaniem Charkowa spotkała się z członkami sekretariatu KW, następnie udała się na Cytađelę, gdzie złożyła wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Bohaterów Żołnierzy Armii Radzieckiej i płaskorzeźbą Wasyła Czujkowa. Zwiedziła też Muzeum Wyzwolenia Poznania. W godzinach popołudniowych radzieccy goście spotkali się z przewodniczącym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej prof. Tadeuszem Czwojdrakiem i wojewodą poznańskim — Marianem Królem. Obecni byli także I sekretarz KW — Edward Łukasik i sekretarz KW Jan Mielcarek, a także konsul generalny ZSRR w Poznaniu Iwan Tkaczenko. W czasie spotkania mówiono o potrzebie dalszego rozwijania i umacniania wzajemnych kontaktów między Poznaniem a Charkowem. Kontakty te dotyczą spraw ekonomicznych.

Dokończenie na str. 2

10 czerwca otwarcie 56 MTP

Do Poznania przybędzie 3650 wystawców

INFORMACJA WŁASNA

Już niewiele dni pozostało do otwarcia największej tegorocznej imprezy polskiego handlu zagranicznego jaką będą 56 Międzynarodowe Targi Poznańskie. W dniach od 10 do 17 czerwca w Poznaniu przebywać będzie 3650 wystawców najprawdopodobniej z 36 państw; trwają jeszcze rozmowy z przedstawicielami Turcji na temat ich udziału w MTP. Warto podkreślić, iż 26 państw przygotowuje kolektywne ekspozycje narodowe. Tegoroczna impreza zapowiada się lepiej od targów bezpośrednio ją poprzedzających. Daleko jednak jeszcze MTP do rozmiarów osiągniętych w okresie rekordowego nimi zainteresowania, na przykład w roku 1979 gdy przybyło do Poznania 4500 wystawców z 41 państw a powierzchnia ekspozycyjna sięgała 174 000 m. kw. (obecnie 122 000 m. kw.).

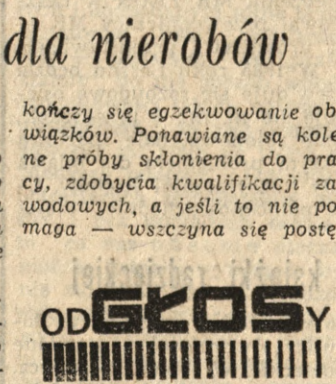
Polscy producenci w tym roku zamierzają wyeksponować przede wszystkim ofertę w dziedzinie maszyn i usług budowlanych oraz polskiej myśli technicznej. Ciekawa będzie również propozycja producentów maszyn rolniczych. Zostaną one wyeksponowane w ramach wspólnej wystawy, w której zaprezentują się wytwórcy z 5 państw. Ponadto ciekawe wyroby przedstawi polski przemysł komputerowy, lekki i chemiczny, producenci maszyn górniczych, szkła gospodarczego, artystycznego i ceramiki, wytwórcy galerii drzewnej i producenci wyrobów pamiątkarskich. Wyróżnić się będzie jak zwykle sze roka oferta możliwości eksportowych polskiego hutnictwa i przemysłu maszynowego. W 56 MTP udział zapowiedziało ponad 90 firm polonijnych i zagranicznych działających w Polsce.

Po raz pierwszy zorganizowane zostanie stoisko UNIDO — Organizacji ONZ do spraw Rozwoju Przemysłowego, poświęcone współpracy Polski z

Polscy producenci w tym roku zamierzają wyeksponować przede wszystkim ofertę w dziedzinie maszyn i usług budowlanych oraz polskiej myśli technicznej. Ciekawa będzie również propozycja producentów maszyn rolniczych. Zostaną one wyeksponowane w ramach wspólnej wystawy, w której zaprezentują się wytwórcy z 5 państw. Ponadto ciekawe wyroby przedstawi polski przemysł komputerowy, lekki i chemiczny, producenci maszyn górniczych, szkła gospodarczego, artystycznego i ceramiki, wytwórcy galerii drzewnej i producenci wyrobów pamiątkarskich. Wyróżnić się będzie jak zwykle szeroka oferta możliwości eksportowych polskiego hutnictwa i przemysłu maszynowego. W 56 MTP udział zapowiedziało ponad 90 firm polonijnych i zagranicznych działających w Polsce.

Po raz pierwszy zorganizowane zostanie stoisko UNIDO — Organizacji ONZ do spraw Rozwoju Przemysłowego, poświęcone współpracy Polski z

Dokończenie na str. 2



powinno być wpisane do rejestru osób upowierzytelnionych uchylających się od pracy.

Nie są to wszystkie działania bezskuteczne, jak niekiedy chępi się pasywnie element, skoro w pierwszym kwartale ponad 8000 osób zostało wykreślonych z ewidencji uchylających się od pracy, gdyż wykonują pracę przez

co najmniej pół roku. Oczywiście, nie brakuje takich, którzy lekceważą wezwania do wykonywania na przykład robót o charakterze publicznym, zgodnie z ustawą z lipca ubiegłego roku. Wszak mamy tutaj do czynienia często z elementem przestępczym, lekceważącym normy społecznego współżycia, o czym często zapomina się, wytykając władzy małą skuteczność oddziaływania na pasożytnów.

Można uważać nasze prawo dawstwa za liberalne, ale w imię szybkich „sukcesów” nie sposób zaaprobować żądań do łamania przepisów prawa wobec nierobów. Stąd dopiero po wyczerpaniu innych sposobów kieruje się sprawy do rozpoznania w sądach. Są to przypadki najtrudniejsze i karane z całą surowością. I to właśnie zdecydowanie zaczyna nierobów niepokoić.

JANUSZ BEKAS

Poznańskie Dni Techniki

Nagrody NOT
dla inżynierów — twórców

INFORMACJA WŁASNA

W Poznaniu rozpoczęły się wczoraj XIII Poznańskie Dni Techniki, którym towarzyszy hasło „Ochrona środowiska — zagrożenia — przeciwdziałania”. Zorganizowane one zostały staraniem Wojewódzkiej Rady Naczelnej Organizacji Technicznej. Są okazją dla kadry inżyniersko-technicznej do przedstawienia dotychczasowych i nowych rozwiązań, przeciwdziałających degradacji środowiska naturalnego.

Na inaugurację Dni — które potrwać do końca bieżącego tygodnia — przybyli przedstawiciele władz Poznańskiego z wicewojewodą Bronisławem Stęplowskim, przedstawiciele zakładów pracy wyższych uczelni i samorządów pracowniczych. Otwarcia dokonał przewodniczący Rady Wojewódzkiej NOT, Wojciech Weiss.

W czasie spotkania inauguracyjnego wyróżniającym się twórcą wręczono nagrody NOT za wybitne osiągnięcia w dziedzinie techniki w

roku 1983. Wojewódzka Komisja Nagród przyznała 2 nagrody zespołowe I stopnia: dla autorów pracy pt. „Proces otrzymywania fluorowodoru z kwasu fluorokrzemowego”, zgłoszonej przez koło zakładowe Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego przy Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu oraz dla autorów pracy pt. „Opracowanie podstaw konstrukcyjnych i technologicznych oraz wdrożenie do produkcji seryjnej przecinarki anodowo-mechanicznej EPAA 6” zgłoszonej przez koło Stowarzyszenia Techników i Mechaników Polskich przy Instytucie Technologii Maszyn Politechniki Poznańskiej.

Wręczono ponadto 6 nagród zespołowych II stopnia oraz 4 wyróżnienia honorowe, w tym jedno indywidualne. Warto dodać, iż w skali kraju poznański Oddział NOT zajmuje trzecie miejsce pod względem liczby opracowań zgłoszonych do nagród NOT. (zd)

czterodniowa wizyta oficjalna do ChRL prezydent Brazylii, Joao Baptista Figueiredo. Jest to pierwsza w historii kontaktów między obu państwami wizyta głowy państwa brazylijskiego w Chinach.

Wypowiedź wicemarszałka Sejmu J. Ozdowskiego

Perspektywy rozwoju
gospodarki morskiej

(PAP) Głównym wątkiem najbliższego — już 50 w tej kadencji — posiedzenia Sejmu PRL będzie problematyka morskiej polityki naszego państwa.

Poselska debata — stwierdził wicemarszałek Sejmu Jerzy Ozdowski w wypowiedzi dla PAP — poprzedzona zostanie wystąpieniem przedstawiela rządu, który zaprezentuje dotychczasowy rozwój gospodarki morskiej w Polsce Ludowej, jej stan obecny i perspektywy rozwoju. Przedstawione posłom przed posiedzeniem przez Urząd Gospodarki Morskiej bardzo solidnie opracowane od strony metodologicznej materiały na ten temat, są pierwszą tego typu informacją, jaką otrzymał polski parlament. W sposób kompleksowy i wieloaspektowy ujmuje ona sprawy wynikające z postanowień IX Zjazdu i X Plenum KC PZPR.

Gospodarka morską ma kolosalne znaczenie polityczne, ekonomiczne, społeczne i kulturalne dla rozwoju naszego kraju. Mamy tu do czynienia — oczywiście przy uwzględnieniu specyfiki branżowej — z podobnym kompleksem, jak w przypadku gospodarki żywnościowej. Fakt, że Sejm podejmuje debatę na te tematy i w jej wyniku zostanie zaproponowana uchwała parlamentu w sprawie polityki morskiej państwa, jest bez

precedensu. Wszyscy jesteśmy świadomi tego, że mimo sentymentu dla morza w naszej przeszłości kwestia morska nie doczekała się rozwiązań, na jakie zasłużyła. Mamy wprawdzie wiele atutów, jak choćby powołanie już w 1568 r. jako pierwszej w Europie — komisji morskiej, czyli swego rodzaju admiralicji, ale były to nie wykorzystanie możliwości. W okresie międzywojennym powstała Gdynia. Dopiero po wojnie rozwija się szeroko potencjał morski w oparciu o blisko 500-kilometry dostępu do morza.

W 40-lecie Polski Ludowej podjęliśmy ogromny wysiłek w budowie portów i stocznicy, w tworzeniu floty handlowej i rybołówstwa morską, w tym dalekomorskiego, oraz w sferze najtrudniejszej — zintegrowania gospodarki morskiej z — narodową. Jednak zwłaszcza obecnie, gdy wprowadzamy kraj z kryzysu, musimy zwrócić jeszcze większą uwagę na kluczowe problemy polityki morskiej. Aby rozwijać taką politykę, trzeba mieć doktrynę morską: ustaloną na podstawie badań naukowych poglądy na cele i środki tej polityki. Wyrażam pogląd — powiedział wicemarszałek — że stan zaplecza naukowego pozwala już na prezentację na forum Sejmu i doktryny, i założeń polityki morskiej.

Ze społecznych datków
rozbudowa sanatorium

INFORMACJA WŁASNA

Człowiek kaleki nie zawsze chce i nie zawsze musi być ciężarem dla najbliższych. Możliwe jest jego usprawnianie oraz przysposobienie do życia i pracy w przypadkach wielu schorzeń. Służą temu specjalnie organizowane kursy, „szkoły życia” w Kiekrzu pod Poznaniem znajduje się Sanatorium Rehabilitacyjne dla Dzieci Niepełnosprawnych. Jego personel i pacjenci zmuszeni są działać w nie najlepszych warunkach. Zrodziła się więc idea jego rozbudowy.

Na ten cel potrzeba około 500 milionów złotych. Społeczny Komitet Rozbudowy Sanatorium wystąpił z apelem

do zakładów pracy, organizacji społecznych i osób prywatnych o wsparcie pieniężne. Do akcji przyłączyły się Wielkopolski Ośrodek Kultury, dyrekcja hali widowiskowej „Arena” oraz redakcja „Expressu Poznańskiego” przekazując sumę zgromadzoną z opłat wstępu na cyklicznie w „Arenie” organizowanych giełdach sprzętu używanego. Uzbierało się prawie 850 tysięcy złotych. Wczoraj komisynie otwarto również szklarnię skarbonę, która znajdowała się w hallu „Areny”. Z datków publiczności oraz odwiedzających giełdy przekazano na konto sanatorium (NBP, V Oddział Miejski — 63050—765) — 52 920 złotych. (eta)

W Teatrze Wielkim w Poznaniu

Polsko — radziecka premiera

INFORMACJA WŁASNA

W Teatrze Wielkim w Poznaniu „Fontanna Bachczyseraju” balet Borysa Asafiewa według poematu Aleksandra Puszkina w gościnnej realizacji radzieckich choreografów Julamey Scott i Jurija Papki. Kierownictwo muzyczne Jan Kulaszewicz, scenografia: Władysław Wigura. Premiera 2 czerwca. A oto co powiedzieli nam twórcy tego spektaklu.

Jurij Papko, choreograf, a przed laty tancerz w Teatrze „Bolszoj”. — Jest to moja druga już praca nad tym baletem. Poprzednio zrealizowałem go też za granicą — w Turcji, w Ankarze. Ale ankarские przedstawienie dzisiaj traktuję jako szkic wstępny do obecnego, poznańskiego. Będzie to inny spektakl, zdecydowanie nietradycyjny. W moim pojęciu „Fontanna Bachczyseraju” jest dramatem. Jego głównym bohaterem będzie nie Maria, a Girej. Chcemy pokazać jak pod wpływem uczucia do pięknej Polki rodzi się w nim człowieczeństwo, jak bardzo to uczucie zmienia je

go psychikę. W poznańskim teatrze pracuje się nam znakomicie. Oczywiście, były kłopoty, ale zostały one rozwiązane dzięki współpracy z poznańską szkołą baletową. No cóż Teatr Wielki ma zbyt mało tancerzy, u was młodzież nie garnie się tak jak u nas do baletu...

Jan Kulaszewicz: — Dużo zespołu nauczył się od radzieckich choreografów, a współpraca z nimi jest i dla mnie prawdziwą przyjemnością. Z dotychczasowych prób wynika, że będzie to spektakl ansamblowy i pełen dramatyzmu. Z kronikarskiego obowiązku dodajmy tu jeszcze tylko, że poprzednio balet Borysa Asafiewa wystawiony był w Poznaniu w 1958 roku w choreografię Zygmunta Patkowskiego i że opowiada on o legendarnej miłości chana Gireja do pięknej polskiej branki — Marii Potockiej, bohaterów poematu Aleksandra Puszkina. (ob)

Do Poznania przybędzie
3650 wystawców

Dokończenie ze str. 1

Trzecim światem w zakresie rolnictwa i maszyn wólkienicznych. Swego rodzaju nowością będzie też zorganizowany po raz pierwszy w przeddzień otwarcia MTP czyli 9 czerwca, uroczysty koncert inauguracyjny w poznańskim Teatrze Wielkim, wydany z myślą o gościach targowych. Wystąpi w nim Polski Teatr Tańca. Otwarcie 56 MTP nastąpi 10 czerwca o godzinie 10.

Równoległe z przygotowaniem do głównej imprezy czerwcowej, będą prace organizacyjne związane z zapla-

nowanymi na jesień międzynarodowymi salonami specjalistycznymi MTP. Będą to w tym roku (16-20 października): „Interrail” — Międzynarodowa Wystawa Urządzeń do Utrzymania i Naprawy Taboru Kolejowego, „Kooperacja” — impreza poświęcona drobnej wytwórczości, jak również organizowane przez MTP w Katowicach Międzynarodowe Targi i Sympozjum Spawalnictwa „Interwelding '84” (10-13 października). Z kolei w dniach od 18 do 25 listopada zaplanowano debiutujące w Poznaniu Targi Sztuki Krajów Socjalistycznych „Interart”. (map)

Wizyta przyjaźni

Dokończenie ze str. 1

nych, naukowych i kulturalnych.

Również wczoraj partyjna delegacja z Charkowa zapoznana się z działalnością Rolniczego Kombinatoru Spółdzielczego im. Przyjaźni Polsko-

Radzieckiej w Dębnie-Bużewku.

W czasie pobytu w Poznaniu partyjna delegacja Ukrainy obecna będzie na spotkaniach w zakładach przemysłowych i kombinatach rolniczych. W programie są też przewidziane spotkania z młodzieżą. (bg)

W WIELKOPOLSCIE

Wojewódzki Zjazd PCK

(Inf. wł.) W sali MOK w Lesznie obradował II Wojewódzki Zjazd PCK. Podsumował on działalność organizacji w latach 1979—1984. W sprawozdaniu ustępującego Zarządu Wojewódzkiego, które przedstawił Tadeusz Bachorz, podkreślono udział organizacji czerwono krzyżskiej w niesieniu pomocy najbardziej jej potrzebującym, w popularyzowaniu honorowego krwiodawstwa i oświaty zdrowotnej, doskonaleniu przysposobienia medycznego, a także propagowaniu idei czerwono krzyżskiej wśród młodzieży. Wskazano również, iż niektóre ogniwa leszczyńskiej organizacji PCK pozostawały biernie.

W Lesznie w 342 kołach działa ponad 30 000 członków. Różnorodny był form pomocy społecznej — od rozdania darów po opiekę siostr pogotowia PCK. Do banku krwi honorowi dawcy oddali prawie 8 000 litrów tego daru życia. W podjętej uchwale podkreślono konieczność polepszenia jakości pracy kół zakładowych i szkolnych oraz rozwijania różnorodnych form działalności opiekuńczej PCK, zwłaszcza w środowisku wiejskim.

W trakcie zjazdu zasłużonych działaczy uhonorowano odznakami resortowymi i regionalnymi. Dokonano również wyboru nowych władz wojewódzkiej organizacji PCK. Funkcję prezesa ZW powierzono ponownie dr. Tadeuszowi Bachorzowi. (ar)

Sesja naukowa o ruchu laickim

(Inf. wł.) Wojewódzki Ośrodek Kształcenia Ideologicznego KW PZPR w Koninie wspólnie z Zarządem Wojewódzkim Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej zorganizowały sesję naukową na temat dorobku, roli i miejsca ruchu laickiego w kształtowaniu świeckiego oblicza Polski Ludowej. W trakcie sesji wygłoszono referaty przedstawiające tradycje i rolę ruchu laickiego w 40-lecie, wkład ruchu w przemiany i dorobek społeczno-kulturalny oraz obyczajowy województwa konińskiego, aktualne i perspektywiczne uwarunkowania działalności laickiej w Polsce. (les)

Kierunki rozbudowy Leszna

(Inf. wł.) Perspektywy rozwojowe miasta były zasadniczym tematem plenarnego posiedzenia MR PRON w Lesznie. W obradach, którymi kierował przewodniczący MR — Jerzy Pawlaczyk, uczestniczyli urbarńscy i przedstawiciele Miejskiej Komisji Planowania. W 1985 roku Leszno będzie liczyło 57 000 mieszkańców. Przewiduje się rozbudowę osiedla Grzybowo-Gronowo. Zbuduje się m. in.: 6 przedszkoli, 2 szkoły, 2 żłobki, 2 przychodnie rejonowe, halę sportową i pływalnię. Nadal najistotniejszym problemem dla miasta jest budowa nowego ujęcia wody i oczyszczalni ścieków. Ujęcie planuje się usytuować w północno-zachodniej części miasta. (ar)

Wystawa i kiermasz książki radzieckiej

(Inf. wł.) Od poniedziałku do niedzieli, 3 czerwca, w Domu Książki w Koninie przy ulicy Dworcowej wystawiane są najnowsze wydawnictwa radzieckie. W sobotę, 2 czerwca, w godzinach 10—17 trwa będzie kiermasz książki radzieckiej. Inicjatorem wystawy jest Zarząd Wojewódzki TPPR (les)

Spekulacja nikomu
nie może się opłacać

INFORMACJA WŁASNA

Zjawisko spekulacji przypomina ocean. Obok garstki dużych ryb, robiących krótkie interesy, występuje lawica drobnych rybek, których zyski nie są tak spektakularne, chociaż skutecznie uszczuplają kieszeń ludzi pracy.

Mimo intensywnej pracy organów ścigania, częstych „polowań” w mętnych wodach spekulacji odradza się ona niczym hydra. Zbyt wielu ludzi nadal sądzi, że w ten sposób można łatwo i szybko się wzbogacić. Funkcjonariusze MO muszą ich często wyprzedzać z błędem, a sądy, poprzez surowe wyroki, sprwadzać na ziemię.

Prokuratura Rejonowa Poznań Wilda — Nowe Miasto zakończyła dochodzenia w sprawie kolejnych czterech spekulantów. Sprawy niebawem rozpatrzy Sąd Rejonowy w Poznaniu.

Prokuratura zarzuca Felicji N., kierownicze bufetu w jed-

nym z dużych zakładów pracy, że nie posiadając uprawnień do sprzedaży, wprowadziła do obrotu 150 kilogramów kiełbasy „polskiej”, stawnowiącej własność innej osoby. Nielegalny zysk jakiejś bufetowa osiągnęła wyniósł 67 500 złotych.

Na łamach „Głosu” pisaliśmy o spekulantach — handlowcach, specjalizujących się w wykupowaniu towarów od Polaków pracujących w NRD. Ujęci podczas jednej z akcji MO — 23-letni Grzegorz F. i 21-letni Cezary Ł., wydadli 80 000 zł, aby kupić różne artykuły spożywcze i poń czosnicze. Ponieważ towary te sprzedawane są po cenach kilkakrotnie wyższych od ceny zakupu, łatwo obliczyć zysk obrotowych młodzieńców.

W niektórych kregach za „czysty” interes jest uważany handel alkoholem. Małżeństwo Marek i Maria Z., też tak myśleli. On jest robotnikiem, ona na urlopie wychowaw-

czym, opiekując się czworgiem dzieci. Udowodniono im, że od marca do października 1983 roku, prowadzili nielegalną sprzedaż wina i wódki, osiągając zysk co najmniej 80 000 zł. Charakterystyczne, że zdobyte w ten sposób pieniądze, Maria Z. przeznaczyła na utrzymanie rodziny, Marek Z. zaś na alkohol, który przepijał.

Prawdziwą plagą są „meliny” okazjonalne. 29-letni Zygmunt P. mieszkaniec Lubonia interes zaczął dopiero rozkręcać. Wpadł szybko. Udowodniono mu, że sprzedał co najmniej 5 butelek wódki osiągając zysk w wysokości 4 000 zł.

Spekulacja to nie tylko „niebieskie ptaki” rezydujące w willach, przypominających magazyny „Pewexu”. W 90 procentach są to ludzie pracy, których omamiała pokusa szybkiego wzbogacenia się. Jedynym skutecznym lekarstwem na to zjawisko jest zaprzestanie kupowania od „znajomych” okazjonalnych towarów. Kto jednak taki proceder uprawia, ten musi się narażać na kary. (beb)

Rozmowa A. Gromyki
z G. Haydenem

(PAP) W poniedziałek na Kremlu rozpoczęły się rozmowy pierwszego wicepremiera i ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki z szefem dyplomacji australijskiej Williamem George Haydenem.

POGODA

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje, że w okresie od 30 maja do 1 czerwca będzie dość ciepło. Spodziewane jest zachmurzenie umiarkowane — okresami duże z opadami i burzami. Temperatury maksymalne będą od 17 do 22 stopni z możliwością wyższych, a minimalne od 7 do 13 st. Wiatr początkowo umiarkowany potem słaby z kierunków zmieniających się.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Walerian Ignasiak

Nr indeksu 85028 A-18

Rodaków rozmowy

Wszystko po staremu?

Wszystko jest po staremu, mój drogi, nie bujajmy się. Dlaczego miałbym się przejmować wyborami, kiedy i tak rada, którą wybiorę o niczym nie będzie decydować. Aby mieć istotny wpływ na bieg rzeczy trzeba mieć w ręku decyzje w kluczowych sprawach kadrowych, finansowych i możliwość stanowienia prawa. Tymczasem wojewodów mianuje rząd...

Przytoczona opinia może być uznana za obiegową. Tak często ocenia się rady narodowe, biorąc te oceny z doświadczeń dość dawnej praktyki. Tymczasem ustawa o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego, która wejdzie w życie za niecały miesiąc, tworzy dla tychże rad zupełnie nową i odmienną sytuację.

Trzeba się zgodzić z przytoczoną opinią, że możliwość wpływu na obsadzanie kluczowych stanowisk wojewodów, prezydentów i naczelników ma istotne znaczenie. Wojewodę mianuje oczywiście — wedle tej ustawy — prezes Rady Ministrów, ale po uzyskaniu pozytywnej opinii Wojewódzkiej Rady Narodowej. Ktoś może powiedzieć, że taka konstytucja, jeśli idzie o wojewodę jest tylko formalna. Nie! Wraz z nową ustawą wchodzi też w życie nowa instytucja corocznego absolutorium dla wojewodów, prezydentów i naczelników. Odmowa absolutorium oznacza odwołanie tych osób ze stanowisk. W przypadku wojewody odwołuje znowu prezes Rady Ministrów i nie może się uchylić od odwołania, jeśli wojewodzie rada odmówi absolutorium, które oznacza negatywną ocenę jego rocznej pracy.

Prezydentów i naczelników formalnie też powołuje i odwołuje wojewoda, ale zdanie odpowiedniej rady jest w tej kwestii pierwszorzędne.

Czy rady z tych możliwości skorzystają? To już zupełnie inna sprawa. Jak wszystkie inne instytucje ujęte w przepisach prawa, tak i te, które tworzy wspomniana ustawa o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego przejdą teraz egzamin życia. Wraz z radnymi, których ogromna większość będzie pełniła funkcje radnego po raz pierwszy. Radni poznają smak władzy, poznają swoje możliwości i trudności. Tak jak wyborcy, którzy w trakcie zebrań konsultacyjnych zakwestionowali niektórych kandydatów na radnych i stwierdzili — niektórzy być może ze zdumieniem — że ich interwencja była skuteczna, zapobiegła bowiem wpisaniu na listy wyborcze tych zakwestionowanych nazwisk, tak i radni w praktyce będą poznawać swoje możliwości.

A co z finansami? Trzeba przyznać, że brak własnych środków finansowych był istotnie jedną z głównych przyczyn krytycznej oceny rad poprzednich kadencji. Teraz podstawą fi-

nansową rad narodowych stają się dochody własne, które mają wynosić 80—90 procent wszystkich środków budżetowych. Dotychczas — przypomnijmy — nie przekraczały 50 procent. Tym samym rady uniezależniają się od dotacji państwowych (nie całkowicie, ale prawie), powstają warunki samodzielności finansowej rad, także w zakresie dysponowania nadwyżkami budżetowymi, powiększania własnych dochodów itd. Rady stają tedy na mocnych nogach.

Bardziej skomplikowana jest sytuacja w zakresie stanowienia prawa. Trudno sobie wyobrazić, aby w każdym województwie obowiązywało inne prawo. Przecież jednolitość prawa jest jednym z najważniejszych elementów spajających państwo w jedną całość. Ale to nie znaczy, że prawo stanowione przez Sejm obejmuje wszystkie przypadki zachowań ludzi. Jest wiele sytuacji charakterystycznych dla pewnych regionów kraju czy też dla pewnych środowisk ludzi. Trzeba te sytuacje regulować specjalnymi przepisami będącymi rozwinieciem czy też uszczegółowieniem przepisów ogólnych. Tu właśnie stworzono radom narodowym nowe możliwości. Idzie tu o tzw. prawo miejscowe, które może dotyczyć wielu dziedzin życia gospodarczego i społecznego, ochrony środowiska naturalnego itp. Może regulować sprawy porządku i bezpieczeństwa publicznego, utrzymania właściwych warunków sanitarnych i zdrowotnych, hodowania zwierząt w obrębie miasta, kąpieli w wodach otwartych itd. itp.

Kto był zainteresowany, ten wie jak obszernym dokumentem jest ustawa o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego. Kryją się w niej rzeczywiście duże i całkiem nowe możliwości działania. Nie jesteśmy w stanie w krótkim artykule ich przedstawić. Wspomnijmy jednak choćby o jeszcze jednej. Mianowicie o przepisach dotyczących samorządu mieszkańców. Otóż obecnie po raz pierwszy w Polsce Ludowej samorządy uzyskują regulację ustawową. Będą mogły samodzielnie rozstrzygać ważne dla mieszkańców sprawy, staną się też ważnym ogniwem opiniowania i społecznej kontroli. Utrzymanie, konserwacja i remonty obiektów mieszkalnych, osiedlowych lub wiejskich urzędów socjalnych, kulturalnych, sportowych itp. — oto jedna tylko z ważnych dla mieszkańców spraw, które będzie mógł rozstrzygać samorząd mieszkańców.

Znowu powstaje kwestia: czy mieszkańcy skorzystają z tych możliwości i czy zechcą — poprzez swoje samorządy — wpływać na bieg spraw w swoim osiedlu, wsi itp. Jeśli rodaków rozmowy przekształca się z nieustannego jałowego narzekania w formułowanie konkretnych postulatów, w ich forsowanie, a potem wprowadzanie w życie — wtedy prawo obróci się w pozytywne działanie.

MIECZYSLAW SKAPSKI

VI Biennale Sztuki dla Dziecka

Suma doświadczeń

Opinie o VI Biennale Sztuki dla Dziecka które odbyło się w pierwszej dekadzie maja w Poznaniu, są skrajnie rozbieżne. Lecz cokolwiek by nie mówić o tej imprezie, to najważniejsze jest to, że w ogóle istnieje. Stanowi przekrój tego co w sztuce robi się dla dziecka i z myślą o dziecku. Gdyby Biennale mierzyć danymi statystycznymi, to prezentowało się okazałe (rekordowa ilość filmów, konkursów, spotkań, prac naukowych). Gdyby zaś miarą miał być poziom sztuki dla dziecka to oczywiście trudno o jednoznaczna odpowiedź, bo było różnie.

Najwięcej kontrowersji wywołał, podobnie jak na poprzednim Biennale, przegląd teatrów dla dzieci „Konfrontacje 84”. Zasadą poznańskiej imprezy jest pokazywanie tego co nowatorskie i wyróżniające się artystycznie. Nie miała ona i nie ma być tylko przeglądem dorobku (dorobek może być przecież mierny), przeglądem okazjonalnym, rocznicowym. Hasło „Obszary spotkań dziecka i dorosłego w sztuce”, pod którym odbywało się Biennale, wydaje się dostatecznie pojemne aby pokazać to co warte oglądania. A tymczasem nawet organizatorzy nie byli przekonani, czy rekomendowane do przeglądu teatry odzwierciedlają aktualny stan teatrów dla dzieci w Polsce i pierwszej nagrody „Złoty Koziółek” w ogóle nie przyznali.

Ciągle pozostaje otwarta sprawa według jakiego klucza odbywać się winny konfrontacje teatralne. Reżyserzy teatralni w czasie dyskusji nie ukrywali zaniepokojenia rozwojem teatru lalki i aktora w Polsce. Narzekali na struktury organizacyjne utrudniające realizację ambitnych zamierzeń na zaleźność od sądów i opinii mecenatu, na biurokrację, niedoceniając wartościowych pomysłów, bo przecież twórca najlepiej wie, co potrzebne dziecku. Za taki stan jaki jest, obarczali mecenat i biurokrację.

Z łaskawymi opiniami spotkał się VIII Ogólnopolski Festiwal Filmów dla Dzieci i Młodzieży. Do konkursu zgłoszono 92 filmy krótkiego i długiego metrażu, animowane i aktorskie. 37 zakwalifikowano do pokazu, w tym również z Poznańskiej Wytwórni Filmów Animowanych.

Do przeszłości należą czasy gdy polski film animowany stanowił światową, no powiedzmy, europejską czołówkę. Kryzys daje się we znaki filmowcom i to dotkliwie. Technika animowania jest bardzo kosztowna. Kiedy na spotkaniu przedstawicielei wytwórni i zespołów filmowych snuto plany na przyszłość i zastanawiano się nad perspektywą filmowej twórczości dla dzieci, okazało się, że przyszłość rysuje się szara. Jak bumerang wraca problem powołania zespołu scenariuszowego, dzięki któremu, jak się zakłada, produkcja filmów dla dzieci byłaby rytmiczna. Pod warunkiem zapewnienia warunków do produkcji.

Największym problemem jest zdobycie taśmy. Brakuje jej nawet na kopie. Najbardziej kasowego filmu, nagrodzonego zresztą „Złotymi Koziółkami” — „Akademia Pana Kleksa” — nie można powielić w pożądanej ilości. Pod adresem filmowców też padały głosy krytyczne — na przykład, że robią filmy o dzieciach, zamiast dla dzieci. Spośród przedstawionych można było wyłuskać piękne i wzruszające, a co najważniejsze trafiające do dziecięcej widowni. Dziecięce jury, które tradycyjnie przyznaje własne nagrody „Marcinki”, nie miało kłopotu z ich rozdzieleniem a w paru przypadkach jego ocena była zgodna z werdyktem profesjonalnego jury. Biennale łączy pokazy twórczości dla dzieci i młodzieży z sympozjami naukowymi. Ma bowiem ambicję udokumentowania twórczości dla najmłodszych, sformułowania wniosków pod adresem resortów, związków twórczych. Potrzeba wspólnych spotkań naukowców i twórców jest oczywista. W odbiorze sztuki dla dzieci, a także jej percepcji, dorosli ciągle kierują się osądami własnymi zamiast wnioskami z badań bo o te trudno. Świat doznał i odczuć dziecka ulega ewolucji o czym dorosli często nie chcą pamiętać. Sekcja Literatury i Nauki wystąpiła z wnioskiem o podjęcie badań empirycznych nad odbiorem sztuki przez dziecko. Niezbędne są badania nad tym co czytają dzieci, w jaki sposób odbierają twórczość teatralną.

Wśród licznych biennialowych konkursów zabrakło konkursu na książkę. Literatura i twórczość radiowa oraz telewizyjna jak gdyby potraktowane zostały skromniej w tegorocznym Biennale. Uczestnicy forum poświęconemu radiowemu teatrowi wyobraźni narzekali na brak informacji i reklamy w ogóle, i również domagali się badań nad audytorium audycji radiowych.

Była wystawa nagrodzonych w kraju i świecie pozycji z polskiej literatury dziecięcej i młodzieżowej w 40-lecie Polski Ludowej. Rozstrzygnięto konkurs na grafikę książkową i odbyło w ubiegłym roku sesje literacko-naukowe na temat „Literatura dla dzieci i młodzieży i jej system wartości, oceny, potrzeby”. A jednak w odczuciu większości uczestników poznańskiego spotkania, konkurs literacki powinien się znaleźć w programie Biennale. Właśnie Sekcja Literatury i Nauki zaproponowała konkurs literacki dla debiutantów. Jeśli nie zechcą uznać twórcy literatury dziecięcej ubiegającego się o Złoty, Srebrny czy Brazyłowy Koziółek (główne nagrody Biennale) to zapewne przystąpią do niego debiutanci. Zresztą wszystkie biennialowe konkursy mają charakter otwarty, co pozwala wziąć w nich udział nie tylko profesjonalistom. Uczestnictwo w nich dla młodych twórców stanowi promocję artystyczną. Tak było na przykład z tegorocznym konkursem kompozytorskim.

Było Biennale reprezentatywnym obrazem osiągnięć i sytuacji we wszystkich dziedzinach sztuki, a że ten obraz nie ma samych najjaśniejszych barw — to już inna kwestia.

Za dwa lata znów w Poznaniu spotkają się twórcy. Hasłem następnego Biennale będzie „Dziecko jako odbiorca sztuki i jako twórca”. W ciągu zaś, dwóch lat pod adresem ministerstwa, związków twórczych — trafią wnioski sformułowane w trakcie VI Biennale tak jak to jest w zwyczaju. Jeden ze zgłoszonych wcześniej, a dotyczący powołania ogólnopolskiego ośrodka sztuki dla dziecka przy biera realne kształty. Ośrodek zostanie powołany jeszcze w tym roku w Poznaniu. I ten fakt trzeba zapisać na konto poznańskiej imprezy.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Zdarzenie, zdawałoby się niewarte miejsca na łamach, gdyż bardzo incydentalne, a jednak zasługuje na uwagę potraktowanie. Ogniskuje mianowicie sprawy odległe z pozoru od siebie, tak dalece, jak przykładowo w osławionym problemie „słoma a sprawy polskiej”, konkretnie zaś dotyczy wzajemnych dla siebie uwarunkowań, zachodzących między piwem bułkowanym, a... komunizmem.

Było zaś tak. Pewien rencista prowadzi w pewnej miejscowości, należącej do gminy Czerwonak pod Poznaniem, punkt detalicznej sprzedaży napojów, w tym piwa, zaopatrywany za pośrednictwem Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Któregoś dnia, mimo zamówienia i obietnicy dostawy, browar nie dostarczył do geesu piwa, co w rezultacie negatywnie zaważyło na zaopatrzeniu punktu owego rencisty. Pojechał on więc zdenerwowany do Czerwonaka i tam z geesem zatelefonował do browaru, by dowiedzieć się, że piwa nie dostarczono, bo go nie ma, gdyż otrzymał je Poznań. Takie polecenie wydał dyrektor browaru.

Zastępca natomiast dyrektora w całym przedsiębiorstwie, czyli w poznańskich Zakładach Piwowskich, Zdzisław Zajac, obszernie i wyczerpująco wyjaśnił „Głosowi” (w redakcji bowiem rencista interweniował w tej sprawie) przyczynę powyższego. Mianowicie browar „Poznań” został przez poznański Urząd Miejski zobligowa-

ny do okresowego nasilenia dostaw piwa z browaru „Poznań” do miasta, co zostało spełnione kosztem — niestety — zmniejszenia dostaw do poza poznańskich miejscowości. Przedsiębiorstwo przepraszało swego klienta za opóźnienie w rytmie dostarczania piwa do geesu w Czerwonaku.

KTO KOGO „ROBI GŁUPIM”?

Mimo prozaiczności całej sprawy, trzeba jej poświęcić

Kto potrafi samodzielnie myśleć...

Drobiazg — zabrakło piwa

Z PIWEM ZAŚ JEST TAK

uwagę ze względu na ton, w jaki ubrał swój list do „Głosu” zainteresowany rencista. Przede wszystkim autor na wstępie stwierdził, że „telewizja i prasa starają się wmówić społeczeństwu, że się sytuacja poprawia, ale społeczeństwo twierdzi, że środki masowego przekazu kłamią i niestety, to jest prawda”. I jako dowód na te opinie, rencista przytacza zrelacjonowane powyżej zdarzenie, powołując się przy tym na to, iż „telewizja i prasa twierdziła, że browar w Poznaniu ma kłopoty ze zbytym piwem i musi zmniejszyć produkcję, bo detail nie odbiera. A browar zamówienia geesu Czerwonak nie realizuje, a mianowicie w dniu...”

Zanim przejdę do tych „kłamstw”, przedstawię co Zakłady Piwowskie odpowie działu w wyjaśnieniu (które redakcja przekazała czytelnikom). Mianowicie, iż 7 browarów pokrywa według „terytorialnego przypisania” zapotrzebowanie na piwo, ale wszyscy odbiorcy domagają się piwa butelkowanego i to z browaru „Poznań”, gdyż jest ono pasteryzowane, o dłuższej trwałości handlowej. Rezygnują natomiast z dostaw piwa beczkowego, a jednym z takich odbiorców jest właśnie G. S. w Czerwonaku, która obniżyła wyraźnie zapotrzebowanie na piwo beczkowe, żądając więk-

szych dostaw butelkowanego. W I kwartale bowiem pobrała tego w beczkach tylko 39 procent planowanej ilości, butelkowanego zaś otrzymała o 14 procent więcej (114 proc.) niż zostało to określone umową.

Zakłady Piwowskie wyjaśniły jeszcze, że niestety zdarzają się przesunięcia terminów zamówień, z powodu m.in. niedoboru pracowników „na rozlewni”, awarii urządzeń itp., a rozlewnie terenowe

ilości sprzedanej w ubiegłym roku.

SKĄD TE POMÓWIENIA

Taka jest prawda, z której nie wiadomo co miałyby być ukrywane (wcześniej, jak i teraz)? Skąd zatem te pomówienia o okłamywanie kogokolwiek „przez telewizję i prasę”? A może po prostu nie dokładnie wysłuchało się, lub przeczytało informację o mniejszym, od możliwości produkcyjnych, zbyciu piwa beczkowego?

Łatwo rzucić — wymyślonym i upodobanym sobie przez agitatorów byłej „Solidarności” — sloganem, że „prasa kłamie”, bo nie sposób wobec ogólnikowości takich potwarzy udowodnić, że jest inaczej. Jawność zaś stała się jedną ze zdobyczy odnowy. Od ludzi, potrafiących samodzielnie myśleć i bez uprzedzeń oceniać to co nas obecnie otacza, można jednak wymagać, by nie stosowali się do wskazówek, nadawanych przez krajowych ekstremistów i zagranicznych ich mocodawców. To po prostu nieładnie i nieuczciwie.

Niepoważnie też brzmi wiązanie niedowiedzienia pożądanego gatunku piwa — z jakichkolwiek by to wynikało powodów — z pojęciem „władzy”, gdy sprawa ma charakter ściśle lokalny, w tym przypadku gminny. Dochodziło zaś do takich nawet paradoksów, że

Dokończenie na str. 5

ZDZISŁAW KANDZIORA

Dla służby zdrowia



Łódzki „Famed” specjalizuje się w produkcji urządzeń i aparatury dla służby zdrowia. W tym roku powstanie tu między innymi 15 000 lamp operacyjnych i zabiegowych, także na eksport. Innym produktem jest elektroniczny skalpel „Lancelon GT 300” stosowany w chirurgii ogólnej, neurochirurgii i urologii. Duże na dzieje pokłada się w aparatach do hemodializy HD 100, których produkcję rozpoczęło w ubiegłym roku. Powstanie też 40 sztucznych nerek — zapotrzebowanie krajowe jest jednak znacznie większe i aby jemu sprostać rozpoczęto już budowę oddziału sztucznej nerki. Na zdjęciu: podczas kontroli lampy beczkowej BH 910.

CAF — fot. A. Zbraniecki

OPINIE KOLEWIKI ODPOWIEDZI

CZEMU TAKIE ZDJĘCIA?

Zalążając wycinki ze zdjęciem w „Głosie” z 21. V oraz zdjęciem w „Expressie” z tegoż dnia, proszę o porównanie ich jakości. Może koleś z „Expressu” odpowiedzą „Głoso-” co należy robić, aby uzyskać dobre reprodukcje zdjęć? To nie jest wyjątek i zbyt często mamy zagadki dla czytelników, np. 4. II br. ukazało się w „Głosie” zdjęcie „ludzi za mgłą” (bo inaczej trudno określić, co ono miało przedstawiać). Oczekuję wyjaśnienia tej sprawy. (1053)

Mieczysław Oleszak
Poznań

OD REDAKCJI: Prosimy wierzyć, że każdorazowo, gdy reprodukcje fotograficzne wychodzą w „Głosie” (nie wyrażając zamian), jest nam bardzo przykro. Niestety, redakcja nie ma na to wpływu. Również, ubolewaliśmy nad fatalną technicą reprodukcji zdjęć z spotkania Jana Pawła II z Henrykiem Jabłońskim. Niestety, niezależnie od jakości oryginału, o jego reprodukcji w gazecie decyduje: jakość papieru (na którym jest drukowany „Głos”) oraz farby i sama technika druku, przyczyniająca się często — przy gorszym papierze — do „rozmywania” szczegółów. „Express Poznański” nie ma tych usterek, odkąd jest drukowany inną techniką (tzw. offsetową), na nowoczesnych maszynach w nowej drukarni Wielkopolskiego Wydawnictwa Prasowego. Znajduje się ona jeszcze w rozbudowie i „Głos” będzie w niej drukowany dopiero po zakupu i montażu kolejnych maszyn tego typu. Nastąpi to za kilka lat. W tej sytuacji możemy tylko przeprosić Czytelników, za słabsze wyniki niedoskonałości naszej obecnej poligrafii.

WARA OD RATUSZA

List pt. „Nie tylko o piwie” („Głos” z 11. V) poruszył sprawę, która jest stałą troską Muzeum Historii Miasta Poznania (oddziału Muzeum Narodowego). Niszczenie fasad Ratusza, obiektu o najwyższej randze historycznej i zabytkowej przez ludzi, którym obce są elementarne zasady kultury, jest przykładem upadku obyczajów. Niestety, bywa i tak, że te niewybredne w treści na piszy, jeśli są wydrapano ostrym narzędziem, niszczą w sposób trwały fasady i nie dają się zmyć bez ryzyka większych uszkodzeń. A Ratusza nie można przecież ad hoc pomalować, „odświeżając” jego wygląd. Pozostaje nam tylko apelować do sentymentów mieszkańców Poznania: nie pozwólcie na niszczenie najcenniejszego obiektu zabytkowego w mieście — dumy poznaniaków i symbolu miasta! (932)

dr TADEUSZ JAKUBIAK
wicedyrektor Muzeum

BĘDZIE PRZEJAZD

W nawiązaniu do listu („Głos” z 10 IV) pt. „Jak długo jeszcze?”, dotyczącego przejazdu pomiędzy dwoma stacjami CPN na ul. Warszawskiej w Poznaniu, Wydział Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu uprzejmie informuje, iż (...) Komisja d. s. Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego przy Urzędzie Miejskim w Poznaniu postanowiła, że Zarząd Dróg i Mostów zleci do Biura Projektów Budownictwa Komunalnego opracowanie koncepcji przejazdu po pasie rozdzielającym jezdnie ul. Warszawskiej, który umożliwi dojazd z jednej stacji CPN do drugiej. O terminie wykonania przejazdu poinformuje się Redakcję odrębnym pismem. (743)

mgr BOGUSŁAW PODBIERA
dyrektor wydziału

Budowa Centrum Zdrowia Matki-Polki Na koncie — 830 milionów złotych

Dziennikarz PAP przeprowadził rozmowę z przewodniczącym Rady Obywatelskiej Budowy Pomnika-Szpitała Centrum Zdrowia Matki-Polki, wicepremierem Zenonem Komenderem. Publikujemy fragmenty tej rozmowy.

— 830 milionów zebranych w niespełna rok — to z pewnością sukces Rady Obywatelskiej. Czy zechciałby pan coś bliżej powiedzieć o ofiarodawcach?

— Nie traktowałbym tych wpłat w kategoriach sukcesu Rady Obywatelskiej. Jeśli już sukcesu — to raczej idei zgłoszonej przez I sekretarza KC PZPR, premiera — generała armii Wojciecha Jaruzelskiego. Biorąc pod uwagę wyłącznie względy materialne nie możemy też chyba mówić o pełnym powodzeniu. Całkowity koszt budowy Centrum wyniesie około 8,5 miliarda złotych i to licząc w cenach z ubiegłego roku. Jeśli uwzględnimy fakt, że budowa trwa ma tylko 4 lata, to rocznie zebrać musimy ponad 2 mld zł. Dlatego cieszymy się w Radzie Obywatelskiej dosłownie z każdej złotówki wpływającej na konto. (...)

Jeśli chodzi o ofiarodawców, to wpłaty można podzielić na trzy kategorie. Pierwsza — to fundusze przekazywane przez instytucje i organizacje zebrań wcześniej na różne cele społeczne, a obecnie przeznaczone na budowę Pomnika-Szpitała. Drugą kategorię wpłat stanowią zbiorowe przekazy od załóg zakładów pracy. Takich przekazów jest zdecydowanie najwięcej. Co szczególnie cenne, znaczna ich część jest efektem podejmowania różnego rodzaju inicjatyw, jak czyniły produkcje, prace społecznie

użyteczne, aukcje, kiermasze itp.

Z życzliwym odzewem spotkał się list otwarty jaki Rada Obywatelska wystosowała do 30 tysięcy zakładów pracy w kraju. Prosiłiśmy o rozważenie możliwości przeznaczenia na Centrum pewnej kwoty z tak zwanego zysku do podziału. Szacujemy, że dzięki życzliwości samorządów i rad pracowniczych na konto wpłynęło 70 milionów złotych. Nie ukrywam, że liczymy na dalszą ofiarność załóg pracowniczych. Mamy też coraz więcej przekazów od osób prywatnych. (...)

— Słyszysz się niekiedy głosy: nie będą wpłacać pieniędzy na Centrum, bo budowa takich obiektów jest obowiązkiem państwa. Inni mówią: niech sobie łodzianie budują, to ich szpital...

— Oczywiście świadomi jesteśmy także takiego podejścia do tego przedsięwzięcia. Zbiórka funduszy jest całkiem dobrowolna i nikt nikogo nigdy nie będzie zmuszał do wpłaty na Centrum. Chciałbym jednak zwrócić uwagę, że nawet w bogatszych od nas krajach inwestycje służby zdrowia finansowane są często ze środków społecznych. (...)

Jeśli zaś chodzi o usytuowanie Pomnika-Szpitała w Łodzi, miasto to ma największe zamieszkanie w dziedzinie opieki zdrowotnej nad matką i dzieckiem. Z drugiej strony jest to największy w kraju ośrodek pracy kobiet. Dlatego wybrano Łódź.

Nie można jednak w żadnym przypadku traktować budowy Pomnika-Szpitała, jako wyłącznie sprawy łódzkiej, nie można też jako zwykłej inwestycji służby zdrowia. Jest to wszak wyraz hołdu dla kobiety ciężko pracującej i wycho-

dującej dzieci, dla kobiety walczącej o sprawiedliwość społeczną, o robotniczą sprawę.

— Co aktualnie dzieje się na budowie?

— Już ponad rok trwają prace na placu budowy, usytuowanym w łódzkiej dzielnicy Górna. 21 października 1983 r. został — jak pamiętamy — wmurowany kamień węgielny pod szpital. Według ostatnich informacji rosną już w górę mury szpitala pediatrycznego, dobiegają też końca prace przy fundamentach innych obiektów Centrum. Powstaje obwodnica drogowa. Na placu budowy zameldowali się już wszyscy wykonawcy. W lecie codziennie pracować będzie przy budowie Pomnika-Szpitała 800 osób.

Do sekretariatu Rady Obywatelskiej wpłynęło do tej pory 60 deklaracji rzeczowych. Zakłady pracy z całego kraju ofiarowują materiały budowlane, aparaturę medyczną, wyposażenie elektryczne, ubiory dla personelu szpitala — dary bardzo cenne. Jesteśmy wdzięczni za tego typu pomoc. Otrzymujemy także wiele deklaracji bezpośredniego uczestnictwa w pracach budowlanych. Zgłasza się młodzież, pracownicy przedsiębiorstw z całego kraju, osoby prywatne. Niedawno przez dwa dni pracowali na placu budowy 200 kolejarzy ze wszystkich dystryktów okręgowych PKP. Akcja którą nazwano „Kolejarze — Matce-Polce”, kontynuowana będzie w przyszłości. Podczas wakacji na terenie Centrum zorganizowany zostanie międzynarodowy hufiec pracy, w którym uczestniczyć będzie 700 dziewcząt i chłopców.

Rozmawiał
WOJCIECH KAZMIERCZAK

Przed rywalizacją o indeksy Kursy, egzaminy nowe kierunki studiów

INFORMACJA WŁASNA

Maj to gorący okres dla absolwentów szkół średnich. Jeszcze zdają oni matury, ale myślami są już przy egzaminach na uczelnie.

W Poznaniu rywalizacja o indeksy rozpoczęła się już w czerwcu. Najprędzej, bo 12 czerwca do egzaminów przystąpią kandydaci do Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. Umiejętności i wiedzę osób pragnących podjąć studia na wydziale wychowania fizycznego Akademii Wychowania Fizycznego komisje egzaminacyjne zaczną sprawdzać 18 czerwca, natomiast na wydziale turystyki — 22 czerwca. Również tego dnia rozpoczyna się egzamin wstępny w Akademii Muzycznej.

25 czerwca do egzaminów przystąpią kandydaci ubiegający się o przyjęcie na architekturę w Politechnice Poznańskiej (na pozostałe kierunki egzaminy rozpoczną się 2 lipca).

30 czerwca — to początek egzaminów na Akademii Ekonomicznej.

2 lipca będzie pierwszym dniem sprawdzania wiedzy kandydatów pragnących podjąć studia w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza i Akademii Rolniczej. W Akademii Medycznej, gorączka egzaminacyjna rozpocznie się następnego dnia.

W bieżącym roku na trzech uczelniach wznowiono po przerwie nabór na niektóre kierunki studiów. I tak UAM znów przyjmować będzie absolwentów szkół średnich na bibliotekoznawstwo i informację

naukową. Politechnika Poznańska — na organizację i zarządzanie przemysłem, podstawowe problemy techniki (tylko na specjalność matematyka stosowana), mechanikę — obrabiarki i urządzenia technologiczne. Akademia Rolnicza — na mechanizację rolnictwa.

W tym roku szkoły wyższe prowadzą bezpłatne kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych dla kandydatów na studia dzienne. Przeznaczone są one dla absolwentów szkół średnich pochodzących z rodzin robotniczych i chłopskich, ze środowisk wiejskich i małomiasteczkowych oraz sierot i wychowanków domów dziecka. Przyjmowani są oni na podstawie list przygotowanych przez kuratora oświaty i wychowania. Pierwsze tego typu zajęcia odbyły się zimą. Teraz uczelnie organizują je w okresie poprzedzającym egzaminy wstępne. W Politechnice Poznańskiej trwać one będą od 11 do 29 czerwca w Akademii Wychowania Fizycznego — od 11 do 15 czerwca w Akademii Ekonomicznej — od 14 do 28, w UAM i Akademii Rolniczej — od 18 do 30 czerwca. Również w przyszłym miesiącu (dokładny termin jeszcze nie jest znany) kurs odbędą się w Akademii Medycznej. Natomiast w Akademii Muzycznej zajęcia takie prowadzone od 20 kwietnia do 5 maja. Z powodu kłopotów z zakwaterowaniem uczestników kursu nie będzie się prowadzić szkoleń w okresie poprzedzającym egzaminy wstępne w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych. (ap)

DO REDAKTORA GŁOSU

Były takie młyny

Jako długoletni czytelnik „Głosu” i przewodnik PTK pragnę serdecznie podziękować za tak oryginalne przybliżenie czytelnikom piękna zabytków Ziemi Wielkopolskiej, jakie stanowi cykl „Z wielkopolskiego szkicownika”. Wycinane z gazety widoki rysunków, zebrań skrzętnie w teczkę przewodnika, stają się dokumentem tak bardzo potrzebnym podczas wycieczek krajoznawczych po naszej ziemi.

Mnie osobiście interesuje obecnie sprawa młynów wodnych, gdyż ostatnio zapoznałem się z „Atlasem” rozmieszczenia młynów wodnych w dorzeczu Warty, Brdy i części Baryczy w okresie 1790—1960 (część I — środkowa Warta, Proсна i Barycz).

Te piękne obiekty odgrywały ogromną rolę gospodarczą w rolnictwie, gdyż były regulatorem spływających wód i gromadziły wody w stawach zarybionych. Wiele z młynów wodnych miało zainstalowane pompy wodne dla zasilania gospodarstw w wodę,



Fot. — Archiwum

niektóre nawet posiadały małe elektrownie.

Niestety, prawie wszystkie zostały bezmyślnie zniszczone, rozebrane, lub znajdują się w stanie kompletnej ruiny. W załączeniu przesyłam reprodukcję obrazu „młyna wodnego podsiębiegnego”, dzieła nieznanego malarza i w nieznaną miejscowość.

Podobno w okolicach Gnieszna budujemy obecnie młyn wodny, jako pamiątkę — okaz dawnych młynów i jako relikw z przeszłości (o tym dowiedziałem się w Szreniawie podczas jednej z wycieczek). Jaki jest stan obecny tej budowy? Czy nie można by

ostatnich obiektów jeszcze przy najmniej sfotografować, naszkicować, namalować, w celu wyдання albumu ostatnich młynów wodnych na wzór „Wiatraków”, które Zielona Góra uwieczniła w swoich dwóch wydaniach? (Stały się one podniętą dla konserwatora wiatraków leszczyńskich do wydania także podobnego albumu o jeszcze istniejących i odnowionych wiatrakach).

Będę bardzo wdzięczny za choćby jeden jeszcze z istniejących młynów wodnych w „Szkicowniku wielkopolskim”. (980)

JAN KUCZKOWSKI
Leszno

Aresztowano podejrzanych o kradzież z wagonów w Gądkach

INFORMACJA WŁASNA

Kilka dni temu w mieszkaniach Tadeusza P., Jarosława T., Jana L., Janusza L., Kazimierza T. i Ryszarda H. pojawili się funkcjonariusze MO z nakazami aresztowania. W ten sposób został zamknięty pierwszy etap śledztwa w sprawie kradzieży z wagonów kolejowych na stacji PKP Poznań-Gądkach.

Wszystcy aresztowani są mieszkańcami podpoznańskich miejscowości. Jan L. i Janusz L. byli dziurzymi ruchu w Gądkach. Ryszard H., także zatrudniony na kolei, pracował na stacji Poznań-Debiec. Pozostali służyli pomocą podczas włamań i kradzieży.

Ryszardowi H. zarzucano, że przywłaszczony m. in. 23 wiertarki elektryczne, około 450 szklanek, 100 butelek wina i innych dóbr wartości 110 000 zł. Tadeusz P. ukradł 178 zegarków „Sława” oraz

50 szklanek i kufli wartości 135 000 zł. Jarosław T. skusił się na 20 rolek papy, 10 wiertarek i 40 butelek wina, przez co PKP poniosła straty w wysokości 250 000 zł. Jan L., obok 178 zegarków, ukradł 900 kufli i szklanek, 7 świeczników oraz 16 beł wykładziny podłogowej, co w sumie przyniosło mu łącznie wartości 250 000 zł. Rekord biła jednak Janusz L., który zdołał ukraść za 419 500 zł; obok szklanek, kartony z puszkami piwa, przywłaszczony on 190 radioodbiorników produkcji japońskiej oraz Kazimierz T., któremu prokuratura zarzuca kradzież na sumę 545 000 zł (obok aparatów na diowych kradł także parki i worki z ryżem).

Śledztwo pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Poznań Wilda i Nowe Miasto trwa. Dotychczas udało się odzyskać tylko niewielką część mienia. (beb)

Mieszkańcy Kalifornii o igrzyskach

(PAP) Zdecydowana większość mieszkańców Kalifornii sądzi, że letnim Igrzyskom Olimpijskim w Los Angeles towarzyszyć będzie gwałtowny wzrost przestępczości. Taką pogląd wyraziło 2/3 ogółu respondentów sondażu przeprowadzonego z inicjatywą gazety „Los Angeles Times”. Ankieterów wyraził też zaniepokojenie ewentualnością aktów terronu.

Prawie 100 proc. mieszkańców najludniejszego stanu USA obawia się powstania w czasie igrzysk olbrzymich ulicznych kerków. Wielu mieszkańców Los Angeles i okolic metropolii wyraża nawet pragnienie opuszczenia miasta na czas tej imprezy.

Studium Scenariuszowe przyjmuje kandydatów

INFORMACJA WŁASNA

Zaoczne Wyższe Zawodowe Studium Scenariuszowe w Łodzi przeprowadza rekrutację kandydatów na I rok studiów w roku akademickim 1984/85.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do Studium powinni posiadać wykształcenie co najmniej średnie oraz nie przekroczone 35 rok życia. Do 15 lipca 1984 roku należy nadsyłać na adres Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej, Studia Zaoczne, ul. Targowa 61/63, 90-323 Łódź, dokumenty oraz prace. Winy one zawierać oryginalne prace literackie w trzech egzemplarzach maszynopisu, zyciorys wraz z informacją o dotychczasowym dorobku twórczym, podanie o przyjęcie do Studium wraz z

kwestionariuszem osobowym, świadectwem wykształcenia, trzema fotografiami oraz zgo-dzie zakładu pracy na podjęcie studiów zaocznych w przypadku osób posiadających stałe miejsce pracy.

Egzamin obejmuje ocenę prac twórczych złożonych przez kandydata, pisemne zadanie scenariuszowe sprawdzające m.in. umiejętność filmowego widzenia i konstruowania dialogu oraz ustne sprawdzenie ogólnej orientacji kandydata w problematyce filmowej.

Szczegółowych informacji udziela Sekretariat Studiów Zaocznych PWSFTviT w Łodzi, ul. Targowa 61/63 tel. 36-39-44 w. 16 oraz Sekretariat Studium Scenariuszowego PRF „Zespołu Filmowe” w Warszawie — ul. Puławska 61, tel. 45-53-24 lub 45-40-41 w. 291. (ap)

ZAMYŚLENIA I ZMYŚLENIA

LEGIA CUDZOZIEMSKA

Co to jest Legia Cudzoziemska — każdy wie. Kto lubi czytać, z pewnością w swoim czasie zapoznał się z opowieściami o straceńczej służbie ludzi, którzy — z najromantyczniejszych przyczyn — tra filii pod francuskie sztandary (rzadziej — hiszpańskie). I jakiegokolwiek były powody czy jego zacięgnięcia się do Legii, skutki wynikały te same: spełnianie zadań wyznaczonych przez płacących żołd, służenie obcej sprawie.

Otóż część naszej emigracji największej daty, usposobionej wrogo do socjalistycznej Polski a na ogół pozbawionej źródeł utrzymania, bywa wykorzystywana przez za chodnich mocodawców do wypełniania specjalnych zadań

polityczno-propagandowych. I ludwie ci — jak powiedział niedawno Władysław Loranc, kierownik Wydziału Ideologicznego KC PZPR — stają się swoistą, cywilną Legią Cudzoziemska, realizującą zadania „brudnej wojny” przeciwko własnemu państwu, przeciwko własnemu narodowi.

Być może jakaś ich część nie chciały mieć z podobnego rodzaju działalnością do czynienia, ale skłania ją do niej trudne położenie materialne, odbiegające od wyobrażeń o wyidealizowanym Zachodzie. A nie każdy ma dość siły woli, by uznać, że w politycznej grze postawił na niewłaściwą stawkę, przegrał i pora wyciągnąć z tego jednoznacznie wnioski. Wnioski o celowości powrotu do rodzinnych stron, do swego środowiska.

I tak funkcjonuje owa szczególna odmiana Legii Cudzoziemskiej, formacji w istocie rzeczy tragicznej.

CYKLOP



**CHCIAŁABYM POZYSKAĆ
POPARCIE WYBORCÓW DLA...**

Reprezentuje trzy środowiska

ce są mi sprawy gospodarcze. No wo wybrana Wojewódzka Rada Narodowa będzie miała do zafatwienia wiele pilnych, często od dawna czekających na zafatwienie, spraw. Musi jednak baczyć, by w oparciu o realne możliwości finansowe i materiałowe, podejmować przede wszystkim te problemy, które można jak najszybciej zrealizować. W wielu środowiskach mieszkańcy deklarują podjęcie czynów społecznych. Także w mojej gminie zobowiązano się m. in. społecznymi siłami rozbudować szkołę w Krzyczku Wielkim, budować przedszkole we Włoszakowicach, a w Grotnikach remizę, sklep i świetlicę. Te cenne, społeczne inicjatywy, mniej absorbujące środki państwowe, trzeba koniecznie wesprzeć. Nowa rada ma przecież zgodnie z ustawą większe możliwości de-

Fot. — R. Świątkowski

Z rekomendacji Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w wyborach do WRN z Okręgu Wyborczego nr 22 obejmującego gminy Włoszakowice i Przemęł kandyduje Halina Florek. 29-letnia mieszkanka Grotnik od roku jest dyrektorem Banku Spółdzielczego we Włoszakowicach. Ukończyła studia administracyjne.

Reprezentuję trzy środowiska — ludowców, a więc stronnictwo, którego jestem członkiem i które mnie rekomendowało na kandydatkę na radną; bliskie są mi sprawy młodych ludzi; jestem wreszcie pracownikiem instytucji bankowej, a więc nieob-

cydowania o podziale środków. Druga ważna sprawa to budownictwo mieszkaniowe na wsi. W naszym regionie utarło się, że rolnik przede wszystkim inwestuje w zabudowania gospodarcze, a dopiero potem myśli o domu mieszkalnym. Znaczny wzrost kosztów budowy, a przy tym ograniczenia w dostępie do kredytów bankowych, ograniczyły rozmiary wiejskiego budownictwa mieszkaniowego, a tam nie można liczyć, że ktoś inny zbuduje mieszkanie. Trzeba więc szukać środków zaradczych, jak choćby uruchomić lokalne wytwórnie materiałów budowlanych. Dla mieszkańców wsi niebagatelną sprawą jest zaopatrzenie gospodarstw w wodę. Limituje to przecież rozmiary hodowli. WRN musi sprawę wody dla rolnictwa uznać za pierwszoplanową.

Notował
A. R.

Wyborcze ABC

Pozostało 20 dni

(PAP) Za 20 dni odbędą się wybory do rad narodowych wszystkich szczebli. Większość działań przedwyborczych, wyznaczonych przez ordynację i wynikający z niej kalendarz wyborczy oraz wytyczne Państwowej Komisji i Ogólnokrajowego Kolegium Wyborczego, już przeprowadzono. Mamy za sobą procedurę wyłaniania kandydatów, opracowane zostały lokalne programy wyborcze, które są merytoryczną i polityczną platformą wyborów. Przez kilka tygodni trwał proces wysuwania kandydatów na radnych, odbyła się kampania zebrań konsultacyjnych, podczas których wyborcy oceniali kandydatury. W oparciu o wyniki konsultacji i rekomendacje partii politycznych oraz organizacji społecznych, kolegia wyborcze opracowały listy kandydatów i zgłosiły je do odpowiednich komisji wyborczych. Można się z nimi obecnie zapoznać w obwieszczeniach widniejących w miejscach publicznych wszystkich miast i wsi. Cały czas prowadzono prace nad terytorialnymi programami wyborczymi. Uchwały je w ostatnich dniach rady PRON wszystkich szczebli.

Sport-sport

Żuźłowcy Unii odrabiają straty

Siądła runda mistrzostw żuźlowej ekstraklasy była niezwykle pomyślna dla Unii Leszno i jej licznych sympatyków. Wicemistrzostwie Polski już w pierwszej części meczu rozgranego na torze Stadionu im. Alfreda Smoczyka, pozbawili wszelkich złudzeń bydgoską Polonię, odnosząc w efekcie wysokie zwycięstwo 56:34. Gwardziści dotychczas przetrzymywali pochlebne recenzje zarówno w spotkaniach przed własną publicznością, a także na torach rywali. W Lesznie, na tle silnego rywala, nie potwierdzili jednak wysokiej formy. Kto z kibiców oczekiwał na leśzczyńskim torze wielkich emocji i wyróżnanej walki, opuszczał stadion rozczarowany. Skoncentrowani podczas startów leśzczyńianie, szybko uzyskiwali przewagę na pierwszym łuku, a niecierpliwie, nieśmiało i pozbawione wiary w powodzenie kontrataki gwardziści, z reguły kończyły się niepowodzeniem. Dopiero w końcówce obserwowaliśmy kilka interesujących pojedynków, które wyraźnie ożywiły dość jednostronne widowisko. Trener gości — Ryszard Nieścieruk próbował ratować trudną sytuację i często wysyłał do walki rezerwowego Pawła Bukieja. Walczył on agresywnie, ale prowadził motocykl niesłychanie chaotycznie, więc nie

dziwnego, że doświadczeni zawodnicy Unii nie chcieli w bezpośredniej walce ryzykować przypadkowej kontuzji. Taktyczne rozłady bydoszczan gospodarze natychmiast skutecznie powstrzymywali swoją „tajną broń”, brawurowo i doskonale ostatnio usposobionym rezerwowym — Grzegorzem Sterną.

W Lesznie wystąpiło trzech naszych reprezentantów walczących w tegorocznych IMS. Bez wątpliwości najwyższą formę za demonstrował Roman Jankowski. Kapitan Unii błyskawicznie pozostawiał za swoimi plecami rywali i systematycznie powiększał przewagę. Szkoda, że nikt nie potrafił zmusić „Jankesa” do maksymalnego wysiłku. Zenon Kasprzak potwierdził swoje walory, ale na dal brakuje młodemu zawodnikowi Unii przebojowości w akcjach ofensywnych z dalszych pozycji, a Bolesław Proch był słabiej dysponowany niż zwykle.

Punkty dla zwycięzców zdobyli: Jankowski 15 (komplet), Okoniewski 12, Heliński 9, Kasprzak 8, Sterna 6, Krakowski 3, Bzdega 2 i Zielonko 1; najwięcej dla pokonanych: Proch 8, Buśkiewicz 7, Gabrych i Rutecki po 5. Najlepszy czas 67 sek. uzyskał w III wyścigu Jankowski. Widzów 8 000. (jp)

Pilskie

Obchody strażackiego święta

INFORMACJA WŁASNA

W związku z trwającymi dniami Ochrony Przeciwożarowej w Damasławku (woj. pilskie) oddano do użytku budowany przez dwa lata w czynie społecznym oraz z funduszy prewencyjnych PZU — Dom Strażaka. Przybyli m.in. przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych regionu z sekretarzem KW PZPR, prezesem Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Pile Stanisławem Hillerem.

Grupę najbardziej zasłużo-

nym strażaków uhonorowano odznaczeniami państwowymi i regionalnymi. Wyróżniono również wyróżnienia „Członka honorowego OSP”. Podczas uroczystości przedstawiono wyniki współzawodnicstwa jednostek straży pożarnych. Pożarnicy ufundowali też dwie książeczki mieszkańcom z pełnym wkładem dla dwójki sierot — dzieci zmarłego podczas akcji gaśniczej Władysława Grygiela — strażaka OSP.

Imprezę zakończyły pokazy sprawnościowe oraz występy zespołów ludowych. (jot)

Zabici i ranni

Niespokojne wybory w Egipcie

(PAP) Niedzielne wybory powszechne w Egipcie zostały zakłócone incydentami, w których użyto broni. Najpoważniejszy incydent wydarzył się w miejscowości Karnak, w pobliżu Luksoru, gdzie została zastrzelona kandydatka opozycyjnej Socjalistycznej Partii Pracy. Jak podaje agencja Reuters, w różnych rejonach kraju zostało rannych ponad 30 osób.

Wybory miały na celu wy-

łonienie 448 deputowanych Zgromadzenia Ludowego na okres pięciu lat. Obserwatorzy przewidują zwycięstwo rządzącej Narodowej Partii Demokratycznej prezydenta Hosni Mubaraka.

Wstępne wyniki, opublikowane w poniedziałek rano, mówią o uzyskaniu przez to ugrupowanie 75 procent głosów. Na drugim miejscu znajduje się centroprawicowa partia WAFD.

Zwycięstwo lewicy we francuskich wyborach uzupełniających

(PAP) Druga tura wyborów uzupełniających, przeprowadzona w minioną niedzielę, przyniosła zwycięstwo zjednoczonej lewicy w okręgu wyborczym Houilles (zachodnia część regionu paryskiego). Ustupający mer Eugene Seleskovich z partii komunistycznej uzyskał 50,79 proc. głosów, tj. o 200 więcej w liczbach bezwzględnych niż jego rywal, wysunięty przez opozycyjną partię RPR (neogaulijski). Alain Mahiet, który zebrał 49,21 proc. ogółu głosów.

Odnaczenie organizacji komsomolskiej Armii Radzieckiej

(PAP) Decyzją Prezydium Rady Najwyższej ZSRR organizacja komsomolska Armii i Marynarki Wojennej ZSRR odznaczona została Orderem Czerwonego Sztandaru.

To wysokie odznaczenie przyznano jej za ogromne zasługi w dziedzinie obronności socjalistycznej ojczyzny, za męstwo i bohaterstwo wykazane przez żołnierzy — komsomolców w walkach zbrojnych za ojczyznę i za owocną pracę w dziedzinie wychowywania młodzieży wojskowej w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu

Rozwiązanie krzyżówki świątecznej

Wpłynęło 2 450 prawidłowych odpowiedzi — „Las jest bogactwem narodowym, chronimy go przed pożarami”. Nagrody ufundowane przez Komendę Wojewódzka Straży Pożarnych w Poznaniu losowano komisyjnie:

- bon PKO wartości 2 500 zł — Kinga Francuszkiewicz, 61—877 Poznań, ul. Łąkowa 10/10;
- bon PKO wartości 1 500 zł — Iwona Sikorska, Poznań, Os. Rusa 88/5;
- bon PKO wartości 1 000 zł — Renata Poleczyńska, 62—200 Gniezno, ul. Chociszewskiego 27/3;
- bony PKO wartości 500 zł:
 - Sylwia Plewińska, 63—100 Srem, ul. Zawadzkiego 18/30;
 - Kazimiera Józwiak, 62—200 Gniezno, ul. Budowlanych 7a/11;
 - Przemysław Mniejżyński, 61—624 Poznań, Os. Kosmonautów 5F/60;
 - Rafał Kożuchowski, 62—080 Góra, ul. Poznańska 9;
 - Stefania Bajer, 62—007 Biskupice Wlkp., ul. Główna 5;
 - Jarosław Suchoziak, 61—330 Czapury, ul. Poznańska 69;
 - Felician Patecki 60—769 Poznań, ul. Matejki 45/4;
 - Przemysław Bręczewski, 62—030 Luboń, ul. Dąbrowskiego 11;
 - Dorota Degórska, 62—200 Gniezno, ul. Poprzeczna 10;
 - Marianna Skowrońska, 61—761 Poznań, ul. Żydowska 32/11.

Nagrody wysłane zostaną listem poleconym z pokwitowaniem odbioru.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 8

Poziomo: bekas, banknot, karawan, tabor, akordeon, pani, Płatun, kumpel, rzaz, kondycja, niter, tarnina, karabin, kwiat.
Pionowo: bekasa, Kordowa, szwadron, bentos, nuta Nubia, torbiel, mundurek, poranek, Puccini, ponton, aktor amant, drab.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Helena Brodalko — Konin; Krzysztof Skaliński — Kolo; Katarzyna Rodzewicz — Mieścisko. Nagrody wysła pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa.

Drobiązgi — zabrakło piwa

Dokończenie ze str. 3

jeśli w przysyłanym do redakcji programie telewizyjnym w ostatniej chwili dokonywała jakiejś zmiany, to „zyczliwi” również krzyczeli „prasa kłamie”, nie szczędząc przy okazji inwektyw pod adresem... rządu! Było — minęło, a jeśli jeszcze czasem pokutuje, to złe świad czy o nosicielach takiego pomieszania z poplątaniem.

Co — wracając do sprawy piwa — nie zmienia faktu, iż powinno ono być dobre bez

Tłok na poznańskich planszach

Barczo liczną frekwencję miały rozegrane w Poznaniu wojewódzkie igrzyska młodzieży szkolnej w szermierce. Do turnieju przystąpiło 120 zawodników. Dawno już na poznańskich planszach nie panował taki tłok. Większość ze startujących to początkujący zawodnicy. Umiejętności nie były więc jeszcze wysokie, ale najważniejsze, że poznańscy trenerzy mają kogo szkolić.

W szabli zwyciężył M. Huchwał da przed Perzem (oba AZS) i Radzewskim (Warta). We florecie

chłopców triumfował Mazur (Warta), który wyprzedził Jabłońskiego i Tomaszewskiego (oba ze Sremu). Rywalizacja dziewcząt we florecie zakończyła się sukcesem Ptaszyńskiej (Warta), druga była Fabian (AZS), a trzecia Książkiewicz (Warta). W punktacji klubowej wygrał AZS — 42 pkt., przed Wartą — 37 pkt., i Sremem — 32 pkt. W konkurencji szkieł na pierwszym miejscu uplasowała się SP nr 42 Poznań — 37 pkt., wyprzedzając SP nr 2 Srem — 32 pkt., i SP nr 74 Poznań — 12 pkt. (wil)

22,53 m w kuli kobiet

Reprezentantka ZSRR, Natalia Lisowskaja ustanowiła w Soczi rekord świata w pchnięciu kulą — 22,53. Poprzedni rekord należał do Hony Słupianek (NRD) i był gorszy o 8 cm.

Podczas lekkoatletycznej ligi juniorek, która rozegrana została w sobotę na stadionie Olimpij na Gołecinie padł rekord Polski w kategorii seniork. Ustanowiła go B. Bączek z Olimpij, która zwyciężyła w chodzie na 3 km osiągając rezultat 14.26.5. W klasyfikacji klubowej zwyciężyła Gwardia Pila przed Olimpią i Orkanem Poznań. (jz)

Piłkarskie ME juniorów

Polska — Bułgaria 1:0

(PAP) W drugim swym meczu eliminacyjnym IV ME juniorów w piłce nożnej, reprezentacja Polski odniosła w Kijowie drugie zwycięstwo, tym razem nad Bułgarią 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 61 min. Golecki. Tym samym nasi piłkarze objęli zdecydowane prowadzenie w grupie „B” i do awansu do czwórki najlepszych drużyn tej imprezy wystarczy im remis w ostatnim meczu z Danią.

WYNIKI TABEL

Piłka nożna		
III LIGA		
Grupa I		
Lech II — Piast	2:0	
Kania — Fadom	0:1	
Warta — Dozamet	2:2	
Arkonka — Polonia	2:2	
Flota — Lechia	4:1	
SHR Wojcieszycze — Biekitni	0:0	
Chrobry — Stoczniowiec	1:0	
1. Chrobry	22 35:9	35-16
2. Biekitni	22 28:15	36-19
3. Dozamet	22 27:17	39-21
4. Arkonia	22 27:17	27-18
5. Lechia	22 26:18	34-20
6. Lech II	22 23:21	27-20
7. Stoczniowiec	22 23:21	31-27
8. Warta	22 23:21	27-24
9. Fadom	22 19:25	20-23
10. Polonia	22 19:25	17-23
11. Piast	22 15:29	15-27
12. SHR Wojcieszycze		
13. Flota	22 15:29	18-47
14. Kania	22 14:30	25-36
	22 13:31	21-41
Grupa IV		
Górniki — Wiokniarz	3:0	
Ostrowia — Wisła II	4:0	
Proсна — AZS W-wa	4:0	
Polonez — Orzeł	2:0	
Ursus — Unia	4:1	
Start — Pogoń	2:0	
Lechia — Okęcie	1:0	
Mień — Włocławia	0:1	
1. Start	26 47: 5	64-13
2. Ursus	26 36:16	46-24
3. Górnik	26 30:22	40-27
4. AZS W-wa	26 30:22	34-25
5. Lechia	26 30:22	34-25
6. Ostrowia	26 20:23	35-28
7. Unia	26 27:25	32-30
8. Wiokniarz	26 27:25	33-31
9. Orzeł	26 26:26	30-40
10. Polonez	26 25:27	33-32
11. Okęcie	26 23:29	29-28
12. Proсна	26 23:29	32-40
13. Pogoń	26 20:32	28-34
14. Wisła II	26 18:34	32-44
15. Włocławia	26 18:34	31-51
16. Mień	26 7:45	20-71
Żużel		
I LIGA		
ROW Rybnik — Stal Gorzów	46:44	
Wybrzeże — Start mecz przelozony na 15. 7 br.		
Kolejarz — Falubaz	51:38	
Unia — Polonia	56:34	
Apator — Stal Rzeszów	48:40	
II LIGA		
GKM Grudziądz — Śląsk	43:47	
Sparta — Motor	30:59	
Unia — Ostrowia	53:37	
1. Motor	5 8:2	+106
2. Unia	5 8:2	+75
3. Śląsk	4 6:2	+32
4. Ostrowia	4 4:4	-12
5. GKM Grudziądz	4 2:6	-22
6. Wiokniarz	4 2:6	-37
7. Sparta	4 0:8	-143

Amerykańskie okręty wojenne w Zatoce Perskiej

(PAP) Jak donosi z Abu Zabij indyjska agencja prasowa „UNI”, liczba okrętów amerykańskich w Zatoce Perskiej wzrosła do 30 jednostek. Armada amerykańska, w której skład wchodzi lotniskowiec „Kitty Hawk” z 90 samolotami na pokładzie uzbrojonymi w bomby i rakiety, stacjonuje w rejonie wejścia do cieśniny Ormuz. Według agencji, w ten rejon za kilka dni przybędzie lotniskowiec „America” i grupa towarzyszących mu okrętów.

toki Perskiej w celu zmuszenia Iraku i Iranu do przerwania działań zbrojnych i pojednania się. Gazeta brytyjska powołuje się na nie wyrażone sformułowanie dyplomatyczne z nazwiska dyplomaty zachodniego w Bagdadzie. Podobna blokada ma stworzyć ekonomiczną presję na oba antagonistyczne państwa.

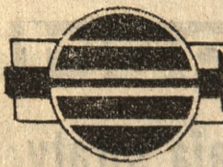
Inicjatywa ta jest szczególnie niekorzystna dla Iranu, eksportującego przez ten szlak wodny prawie milion baryłek ropy dziennie. W wyniku blokady dostawy ropy naftowej z tego regionu do państw uprzemysłowionych skurczyłyby się o 1/5, ale skutki deficytu paliwowego Zachód odczułby nie wcześniej niż po 4 miesiącach.

Kto będzie następcą H. D. Genschera?

(PAP) Dużego rozgłosu nabrała w RFN zapowiedź zrezygnowania Hansa-Dietricha Genschera ze sprawowanej funkcji przewodniczącego FDP, współpracownika rząda-

cej koalicji. Zdaniem obserwatorów bońskiej sceny politycznej, może to mieć duże znaczenie dla rozwoju sytuacji wewnętrznej w RFN.

Przewódca FDP oświadczył, że zamierza to uczynić jeszcze przed wyborami do Bundestagu, które odbędą się w 1987 roku.



Z prasy zagranicznej

W gospodarce radzieckiej realizowany jest program intensyfikacji przemysłu chemicznego. Plan na rok 1984 przewiduje wzrost produkcji w resortie chemii o 3,5 procent, przy jednoczesnym zwiększeniu wydajności pracy o 3,7 procent.

Wyniki produkcyjne pierwszego kwartału br. w przemyśle chemicznym okazały się zadowalające. Dano ponadplanową produkcję żywic, włókien i nici syntetycznych, tworzyw sztucznych, sody kaustycznej i kalcynowanej, artykułów powszechnego użytku i innych. Stopniowo chemia zbliża się do wyrównania opóźnień powstałych na początku bieżącej pięcioletki, zapowiada też dobry start do roku 1985.

W ubiegłym roku przemysł chemiczny — podkreślił minister W. Listow — po raz pierwszy od wielu lat wykonał plan. W tym roku wy silki koncentrują się na trzech głównych celach: pełnym wykonaniu planu rocznego pod względem nomenklatury i zgodnie z podpisanymi umowami dostawczymi, poprawie wykorzystania mocy wytwórczych zakładów, przyspieszeniu postępu naukowo-technicznego.

Nomenklatura produkcji chemicznej jest nader obszerna — składa się na nią przeszło 50 tysięcy rodzajów wyrobów. Dla niektórych niedbalych kierowników przedsiębiorstw i zjednoczeń fakt ten przez długi czas służył jako usprawiedliwienie niemożliwości wykonania wszystkich towarów czy półproduktów. Resort zdecydowanie przeciwstawia się takim praktykom i w ocenach pracy przedsiębiorstw nie bierze pod uwagę wykonania planu „ogółem”, lecz rozlicza z realizacji konkretnych rodzajów wyrobów dostarczonych odbiorcom.

Wśród różnych tłumaczeń, mających usprawiedliwić nie

domagania produkcyjne i nie wywiązanie się w terminie ze zobowiązań dostawczych, najbardziej ulubione było składanie winy na transport. Nie ulega wątpliwości, że kolej i transport samochodowy niejednokrotnie zawodzi i opóźniają wysłanie wyrobów z fabryk — ale żadną miarą nie może stanowić

50 000 wyrobów chemicznych

Chemia — jak stwierdził na łamach „EKONOMICZNOJ GAZIETY” (nr 19) minister przemysłu chemicznego ZSRR — Władimir Listow — w większym niż dotychczas stopniu musi przyczynić się do efektywniejszego rozwoju całej gospodarki narodowej, a zwłaszcza mieć znaczny wkład w realizację globalnego programu żywnościowego i energetycznego ZSRR.

to usprawiedliwienia niegospodarności. Sprawy umocnienia dyscypliny, dostaw, analiza działalności przodujących, a także nie dających sobie rady przedsiębiorstw coraz częściej są głównym tematem porządku dziennego obrad kolegium Ministerstwa Przemysłu Chemicznego ZSRR — stwierdził minister W. Listow.

Przeszło połowę nakładów inwestycyjnych skierowano w tym roku na modernizację i techniczne odnowienie istniejących zakładów przemysłowych. Dla każdego z nich określono konkretne programy maksymalnego uzupełnienia parku maszynowego i urządzeń. Jeśli chodzi o nowo budowane zakłady, to szczególną uwagę poświęca się w tym roku uruchamianiu obiektów, będących częścią bazy surowcowej dla produkcji głównych

wyrobów chemicznych. Pozwoli to na finiszu pięcioletki zlikwidować występujące obecnie dysproporcje wewnętrzne.

Polepszenie wykorzystania mocy wytwórczych bezpośrednio związane jest z zastrzeżeniem reżimu oszczędności i racjonalnego zużycia surowców, paliw, energii i innych środków produkcji. W tej dziedzinie, niestety, jest wiele jeszcze braków — stwierdził minister W. Listow. Nierentowna praca niektórych zakładów, nieprzestrzeżenie technologii prowadzi do nadmiernego zużycia surowców i materiałów. Zdarzają się przypadki wyraźnej niegospodarności. Duże rezerwy tkwią w możliwościach wtórnego wykorzystania ciepła powstającego podczas procesów technologicznych, zmniejszenia strat ponoszonych obecnie w czasie produkcji i przechowywania produktów chemicznych. Od racjonalnego wykorzystania zasobów surowcowo-materiałowych i energetycznych w dużym stopniu zależy realność planów i zobowiązań całego przemysłu chemicznego.

Głównym celem poszukiwań naukowych pozostaje doskonalenie i tworzenie całkowicie nowych procesów technologicznych. Powinny one stać się bazą technicznego przeobrażenia wielkiej chemii i nowego etapu chemicznej gospodarki narodowej. Jednakże część starych przedsiębiorstw wymaga zaistalowania urządzeń ochroniających środowisko naturalne. W przypadku nowych zakładów problemy zagrożenia środowiska nie występują, co nie znaczy, iż nie należy wciąż doskonalić systemów produkcyjnych, zwłaszcza w dziedzinie emisji gazów, oczyszczania wód ściekowych itp. Sprawy te znajdują się pod ciągłą kontrolą resortu — stwierdził minister przemysłu chemicznego ZSRR — W. Listow.

— Japonka, dziewczyna, najczęściej dopiero po uczeniu, niespokojna o własną przyszłość i upatrująca w urodzie najlepszą szansę wyładowania na dobrej posiadzie. W niedawno opublikowanej ankiecie czasopismo „Shukan Hoseki” podało, że dyrektorzy wielkie go towarzystwa ubezpieczeniowego Tokyo Fireand Marine Insurance Co przyznają, iż w

To po prostu chirurgia serca

Japonia: Biznes operacji plastycznych kwitnie — w londyńskim tygodniku „THE OBSERVER” pisze na ten temat Peter McGill, w artykule pt. „Wschód na modę zachodnią?”.

pierwszej kolejności dadzą za trudnienie ładnej dziewczyny. Czasopismo skrzytykowało dużą firmę księgarską Kinokuniya za wydanie dyrektywy dla kadry, żeby nie brać do pracy „brzydkich” kobiet. Dr Umezawa przyznaje, że jeśli dwie kobiety zdobędą jednokrotne wyniki w testach dla kanadydatek do posady, to o tym, która z nich ją dostanie, zdecydować wygląd.

To, jaki jest stereotyp „pięknej kobiety”, odgrywa naturalnie wielką rolę dla pacjentek doktora Umezawy, kiedy mówią, co byłoby dla nich idealnym. Niektóre dziewczęta przy noszą do kliniki wycięte z gazetki fotografie filmowek, modelek, aktorów piosenek (np. Brooke Shields). Mniej „zdecydowane” mogą sobie wybrac... ze ściany, oklejając je zdjęciami: „przed” i „po”; czy lśnącymi ilustracjami z pisma wydawanego w szpitalu. Te fotografie są nierzadko zdjęciami „mo delek” — dziewcząt, którym

Umezawa zapłacił za to, żeby pozwoliły sobie zrobić operację. Dr Umezawa oświadcza: „Prawdziwa zmiana dokonuje się w osobowości. Kobiety wglądają lepiej, ponieważ zyskują więcej zaufania do siebie. Jeśli brzydka dziewczyna podaje w biurze herbatę, mężczyźni kwitują to chrząknięciem. Ale jeśli kobieta jest ładna, mówią uprzejmie: „Dziękuję bardzo”. A to może naprawdę zmienić samopoczucie kobiety. Powiada ona sobie: „Jestem urodziwa. Mogę wyjść za mąż”. Jest to, po prostu chirurgia serca”.

Operacja plastyczna otworzyła 23-letniej Kyoko Shindo drogę do wielkiej kariery modelki. A wszak przedtem Shindo miała pozabawione widoków na awans zajęcie „podającej herbatę” w firmie Honda. Shin do uległa namowom doktora Umezawy, gdy była w szpitalu z wizytą u przyjaciółki. Dała sobie potem sama zrobić dwie operacje — nosa i szczyki — za 360 000 jenów (około 1 600 dolarów USA). „Tak. Bałam się. Ale pragnienie żeby stać się ładniejsza, przeważało nad faktem, że operacja boli. Gdybym miała dentsytyki zęb, poszłabym do dentsytki. A to jest akurat tak, jakby wyrwać ząb”. — powiedziała.

Biznes operacyjny okazał się tak intratny dla szpitala Jujin że prowadzi teraz — tuż po sąsiedztwu — modny butik, pełen drogich ubiorów i akcesoriów robionych na zamówienie i opatrzonych metką Jujin. „Nasze czasy, to czasy kształtów, wyglądu. Jeśli coś dobrze wygląda, to znaczy, że jest dobre” — oto filozofia doktora Umezawy. Chyba wie, co mówi, boć przecież przed kilkoma laty sam przestraszył się, że się starzeje i dał sobie zrobić operację plastyczną twarzy.

Sprzedaz

Motocykł „Kasik” silnik „Wicher” 35 KM z rozrusznikiem elektrycznym, narty wodne, wózek pododźwiowy sprzedam. Jelenia Góra, tel. 246-83. 5012g

Bony PeKaO. Oferty 308g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam „Orkana 2” przycepe, kupię nowy wai do Ursusa 360, Wiczeja 22 gmina Duszniki. 947g

Nieruchomości

Sprzedam dom wolnostojący oraz piec co 20 m². Zary tel. 33-26. 1053g

Sprzedam dom jednorodzinny na działce o pow. 500 m², garaż, gaz, woda i c.o. Swarzędz, ul. Przybyskiego 28. 49607g

Sprzedam dom z ogrodem i wolnym mieszkaniem. Oferty 49849g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie parcele budowlana — ogród na mniejszą lub rekreacyjną. Tel. 453-65. 4980g

Oborniki Wlkp. sprzedam działkę 7600 m² z prawem zabudowy, materiałem. Oferty 49889g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam w stanie surowym piętrowy segment bliźniaczy 88 m² przy tramwaju z doprowadzonym ciepłokiem, częściowo za bony PeKaO. Oferty 49512g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Poznań osiedle Warszawskie nowo wybudowany dom sprzedam. Oferty 1871g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam dom jednorodzinny z działką 0,19 ha, Kaczanowo k. Wrześni. Wiadomość: Września, Kwiatowa 20. 49789g

Działka rekreacyjna 500 — 2000 m² w Krzyżownikach zamienie na samochód, sprzedam. Oferty 4882g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam w surowym stanie budynek mieszkalny w Słupi Kapitulnej z działką 0,50 ha. Wiadomość: Szymanowo 42b. 49850g

Sprzedam dom budynki gospodarcze, stary sad 0,80 ha nadające się na wszelką działalność 2 km od E 8, 10 km od Poznania na Tarnowo Podgórne lub inne propozycje. Oferty 4966g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. 49965g

Zanimyśli — parcele budowlana 500 m² — sprzedam. Oferty 182g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię dom w Poznaniu ewentualnie niewielki, czony, w rozliczeniu może być dom koło Krakowa. Oferty 218g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Gospodarstwo rolne 4 ha, nowe budynki, odpowiednio na ogrodnictwo do sprzedania. Wiadomość: Kórnik, Al. Flensa 26. 236g

Sprzedam gospodarstwo rolne 8,5 ha. Oferty 240g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam dom jednorodzinny Poznań — Antoninek. Informacje, Gruszczyn, ul. Swarzędzka 5. 293g

Gorzów Wlkp. pół bliźniaka c.o., wod.-kan. bud. gospod. ogród 2500 m² zamienie na mieszkanie w Swarzędzu lub okolicy. Swarzędz, tel. 583, lub Oferty 328g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. 328g

Zamienie ładna własnościowa działka budowlana w Mosinie na działkę rekreacyjną las, jezioro do 40 km od Poznania. Oferty 339g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam 10 ha ziemi z planem zabudowy około 20 km od Poznania. Oferty z ceną 476g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam działkę rekreacyjną 5000 m² lub pod ogrodnictwo. Oferty z ceną 477g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam dom nowy wolnostojący z budynkiem gospodarczym nadający się na prowadzenie warsztatu, duża działka w Suchym Lesie. Oferty 645g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Działka budowlana uzbrojona, mieszkanie pokój, kuchnia, piec zamienie na 3 pokoje c.o. Oferty 718g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam dom mieszkalny i gospodarczy z 30 arów ziemi. Jastrowo Wieś 19 pow. Szamotuły. 721g

Sprzedam gospodarstwo rolne 8,5 ha. Oferty 240g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam dom fiński na rozbiórkę w dobrym stanie, cena do uzgodnienia przystępna. Oferty 818g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Chcesz wykonywać ciekawą pracę w energetyce i korzystać z przywilejów dla pracowników energetyki podejmij pracę w

ZESPOLE ELEKTROCIĘPŁOWNI POZNAŃ

Poznań, ul. Gdynska 54

który

ZATRUDNI ZARAZ

pracowników do remontów urządzeń energetycznych i pomocniczych w zawodach:

- ślusarz
- monter urządzeń energetycznych
- elektromonter
- monter rusztowań
- cieśla
- blacharz
- murarz kotłów energetycznych
- spawacz — uprawienia elektryczne i gazowe (możliwość rozszerzenia uprawnień w zakładowym ośrodku szkolenia spawaczy — bezpłatnie)
- wytaczarz
- operator sprzętu budowlanego
- mechanik samochodowy
- elektromechanik na sprzęt budowlany oraz wózki spalinowe i elektryczne

w ruchu ciągłym:

- maszynista lokomotywy spalinowej
- dźwurny nastawni kolejowej
- manewrowy
- ustawiacz
- rewident wagonów
- technik mechanik
- technik energetyk
- technik kolejowy
- technik chemik
- i absolwentów szkół zasadniczych zawodowych innych branż ponadto
- wartowników straży przemysłowej
- robotników magazynowych

oraz absolwentów szkół podstawowych w tryletniej nauce w zawodzie:

- ślusarz remontowy
- elektromonter
- monter urządzeń energetycznych

WYNAGRODZENIE według Układu Zbiorowego Pracy obowiązującego w energetyce.

PO PRZEPRACOWANIU jednego roku pracownicy otrzymują zniżkę w opłatach za energię elektryczną i ekwiwalent węglowy, a po dwóch latach dodatek za wysługę lat corocznie wzrastający.

ZAPEWNIAMY pracownikom właściwą opiekę lekarską, stołówkę zakładową, możliwość utrzymania mieszkania funkcyjnego lub spółdzielczego w okresie 5 lat.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA:

Wydział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego — Poznań ul. Gdynska 54 — dojazd autobusem 70, 109 i 111 tel. 206-517 wew. 238 i 136 oraz 572-11, wew. 13-91. 1548-K1

Sprzedam gospodarstwo rolne wraz z budynkami pow. 13 ha Felicja Matcecka Ujazd gmina Kiszka, woj. poznańskie. 1022g

Zamienie działki 630 m² z domkiem mieszkalno-gospodarczym w Przemierowie na dwa małe mieszkania. Przemierowo, ul. Rynkowa 65. 728g

Sprzedam działkę 0,25 ha z zabudowaniami (dom mieszkalny i gospodarczy) w Turkowicach k. Turka. Oferty 809g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam działkę 2,500 m² nadająca się na szklarnie lub warsztat betoniarstwa. Okolice Obrzyka pow. Szamotuły, adres: Kazmierz Wlkp. tel. 79. 722g

Różne

Kto wykona remont kablatny domku jednorodzinny w rozliczeniu może być mieszkanie lub działka budowlana. Oferty 206g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Instalacje elektryczne wykonuje. Tel. 41-15-52 wieczorem. 248g

Mycie okien. Tel. 636-20, Rachunki. 407g

Zamienie szczelną workę 6-ceglowa na dziurawkę lub pałą. Oferty 482g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Tapicarka drzwi, zakładanie karniszy, tel. 202-579. 49953g

Nowo otwarty warsztat mozaiki parkietowej. Mośna, ul. Dembowskiego 10. 499g

Posiadam nowy obiekt 120 m², szukam współnika do handlu, produkcji. Miłosław, Poznańska 17. 687g

Naprawa pralek automatycznych i programatorów. Tel. 321-330. 8-10. 758g

Ukladanie parkietowego z towaru powierzono. Tel. 330-314. 773g

Wytwarzanie mozaiki parkietowej i listew. Koziegłowy, Poznańska 7. 844g

Wypożycze opłatnie przyczepę campingową na tydzień 23 czerwca do 13 lipca. Oferty 995g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Rzemieślnik poszukuje udziałowca z gotówką bez współpracy. Oferty 816g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

● Matrymonialne
Pieniążka z synem lat 14 wdowa, wykształcenie średnie, pragnąc stworzyć miły, spokojny dom, szuka pana od lat 50 — 63. Cel: matrymonialny. Oferty 319g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Panna 25 lat, średniego wzrostu, wykształcenie średnie, posiadająca mieszkanie poznańskie, odpowiedzialnego kawalera do lat 32. Cel: matrymonialny. Oferty 356g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kawaler 34/182, mgr inż., przystojny na stanowisku, niezależny materialnie, zamieszkały na prowincji, katolik, bez nalców, poznań w celu matrymonialnym panie do 32 lat uczciwa, dobra i ładna, domatorka z wyższym wykształceniem, najchętniej z prowincji. Tylko poważne oferty ze zdjęciem 377g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pogodna, niezależna, wykształcona, ładna 26-letnia panna poznańska wykształceniem w celu matrymonialnym. Oferty 385g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Przystojny czterdziolatek rozwidziony nie z własnej woli zawód inżyniera, domator z znośną, dłuższą samotnością, poznań, ładna, pogodna domatorka z mieszkanem do lat 35, która pragnie opiekuna, przyjaciela. Cel matrymonialny. Oferty z zdjęciem 783g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Przystojny 27-letni, rozwidziony bez winy, poznań, panna w celu matrymonialnym. Dyskretna, absolutna. Oferty 971g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kawaler 25-letni, wykształcenie zasadnicze, przystojny 182, spokojny, abstynent, katolik, pozna panna 23 — 24 letnia, szczerą min 170, podobnego usposobienia. Zdjęcia mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty 290g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wdowiec, lat 51, średnie wykształcenie z samochodem pozna samotną panną wzrostu nie mniej niż 165 cm z mieszkanem własnościowym niepalacą w celu matrymonialnym. Oferty 780g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Emerytka posłubi emerytka po siedemdziesiątku w mieszkaniu Oferty 917g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Ładna panna lat 23, średniego wzrostu, średnie wykształcenie pozna w celu matrymonialnym kawalera bez nalców z mieszkanem, Zdjęcia mile widziane — zwrot i dyskretna zapewniona. Oferty 945g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Inżynier 52/180/50, rozwidziony bez winy, pozna panna w celu matrymonialnym. Dyskretna, absolutna. Oferty 971g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Panna 28-letnia, wykształcenie medyczne tolerancyjna, lubiąca podróże, pozna interesującego kawalera do lat 35 z wykształceniem co najmniej średnim. Cel matrymonialny. Oferty 1029g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

27-letnia panna lubiąca turystykę z wykształceniem średnim, pozna panna do lat 35. Wykształcenie nie mniej niż 170, podobnego usposobienia. Zdjęcia mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty 1030g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kawaler lat 27, 198 cm, wada fizyczna (III grupa) — wykształcenie zawodowe, pozna panna do lat 29 z mieszkanem, Zdjęcia mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty 1050g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26. 5. 1984 r. zmarła nagle moja najukochańsza żona, mama, córka, siostra, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 36

JANINA DOMINIAK
z domu Kołodziej

Pogrzeb Drożej nam Zmarłej odbędzie się 30. 5. 1984 r. o godz. 12 na cmentarzu parafialnym na Górczynie.

W smutku pogrążeni
mąż z córkami i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Mottego 1 m 5 6956g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 maja 1984 r. odeszła od nas niespodziewanie w 15 wiosnie życia nasza kochana, jedyna córeczka, siostrzenica, bratanica i kuzynka

DONATKA KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godzinie 14.25 na cmentarzu Junikowo.

W wielkim smutku i żalu pogrążeni
rodzice z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 1848-U3

Dnia 24 maja 1984 r. zakończyła swoje pracowite życie, zawsze wierna Bogu, moja najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 82

ANNA PIJANOWSKA
z domu Jańczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 maja br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony
syn z rodziną

1846-U3

† W głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 24. 5. 1984 r. zmarł mój najdroższy mąż, jedyny przyjaciel, ukochany szwagier, stryjek i wujek

JAN DZIERŻYŃSKI
żył lat 66

członek ZBoWiD-u, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz odznaczeniami resortowymi.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 maja 1984 roku o godz. 11.15 na cmentarzu miłostowskim.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona z rodziną
oraz grono przyjaciół

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 10.15.
Poznań, Os. Jagiellońskie 58 m. 3. 6956gpr

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 maja 1984 r. zmarł nagle, w wieku 57 lat, mój najukochańszy mąż i nasz troskliwy tatuś

HENRYK PIEKARSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążeni
żona i synowie

1828-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 maja 1984 r., po krótkich cierpieniach, odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mama, teściowa, babcia, siostra i ciocia

GERTRUDA WIECZOROWSKA
z domu Tyczewska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godz. 12.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
córka i syn z rodzinami

Poznań, Gwardii Ludowej. 6471g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 maja 1984 r. odszedł od nas po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, brat, szwagier, teść i dziadek

EDMUND MOCNY

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 maja 1984 r. o godz. 16 na cmentarzu w Kicinie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Kłbny. 6961g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24. 5. 1984 r. zmarł były zasłużony dyrektor naszego przedsiębiorstwa

JAN DZIERŻYŃSKI
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi oraz wieloma odznaczeniami resortowymi.

Pogrzeb odbędzie się w środę 30. V. 1984 r. o godz. 11.15 na cmentarzu Miłostowo.

Żonie, wyrazy współczucia i serdecznego żalu składają:

Dyrekcja, Organizacje Społeczno-Polityczne oraz pracownicy
Przedsiębiorstwa Gastronomiczno-Handlowego „Konsumy” Oddział w Poznaniu 1872-K3

† Dnia 25 maja 1984 roku zasnęła w Bogu moja najdroższa żona, nasza ukochana mamusia, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 71

PELAGIA BIEDURZEWSKA
z domu Pawlak

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godzinie 15.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Traugutta 30 m 13. 1849-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 maja 1984 roku odeszła od nas niespodziewanie na zawsze, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, matka, siostra, teściowa i babcia, śp.

WIKTORIA KRYSKOWIAK
z domu Józefiak

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

1851-U3

† Pogrążeni w wielkim smutku zawiadamiamy, że dnia 25 maja 1984 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, w wieku 58 lat, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, zięć, szwagier i wujek

JÓZEF TOMICKI

Pogrzeb odbędzie się 30 maja 1984 r. o godz. 9.45 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim żalu pogrążona
RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Lazurowa 14 m. 97. 6499g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 maja 1984 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia

KWIRYNA NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 13.30 na cmentarzu przy ul. Wojciechowskiego. Msza św. odprawiona zostanie w kościele NMP Matki Kościoła o godz. 15.00.

W smutku pogrążeni
siostry i bracia z rodzinami

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 12.30 ul. Bruna 46. 6500g

† Dnia 24 kwietnia 1984 r. zmarł nagle w wieku 47 lat, opatrzony Sakramentami św., kochany brat, szwagier, wujek

MARIAN ANTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Dolina 4 m. 10. 6485g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 25 maja 1984 roku odszedł do Ojca, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., szlachetny człowiek, pełen dobroci, poświęcenia i miłości, nasz najukochańszy mąż, ojciec i dziadek

MARIAN BRAMIŃSKI
lat 62

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 maja 1984 r. o godz. 13 na cmentarzu na Junikowie.

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w kościele św. Jana Bosko przy ul. Warzywniej w środę, 30 maja o godz. 9.00.

RODZINA

Poznań, Os. Przyjaźni 13 m. 95. 6459g

† W dniu 28. V. 1984 r. zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach w 80 roku życia nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

MARIAN BALCEREK

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w środę dnia 30. V. 1984 r. o godz. 15 w kościele NMP w Krzyżownikach, po czym pogrzeb na tamtejszym cmentarzu

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Baramowo, Szamotułska 9

Autobus odjedzie spod domu żałoby o godz. 14.30. 6929g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 maja 1984 r. po ciężkich cierpieniach odeszła od nas na zawsze, przeżywszy 83 lata opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mama, teściowa, siostra, babcia, prababcia i praprababcia

STANISŁAWA BODZEŃSKA
z domu Anioła

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godzinie 15 na cmentarzu naramowickim.

W smutku pogrążona
córki i synowie z rodzinami

Poznań, Os. Bolesława Chrobrego 9 A m 11 dawniej Naramowicka 236. 6781g

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 23. V. 1984 r. po długiej i ciężkiej chorobie zasnęła w Bogu nasza najukochańsza żona, matka, siostra, teściowa, babcia i prababcia

STANISŁAWA HOSSA
z domu Knajdek

Pogrzeb odbędzie się w środę 30. V. 1984 r. o godz. 10 na cmentarzu parafialnym w Komornikach, poprzedzony mszą św. odprawioną w kaplicy cmentarnej

W smutku pogrążona
RODZINA

Plewiska, ul. Fabianowska 16.

AUGUSTA ANNA KOZACKA

z domu Koerlin
ur. 15 marca 1894 r.
zm. 26 maja 1984 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 30 maja 1984 roku o godz. 8.10 na cmentarzu Junikowskim, o czym ze smutkiem zawiadamiają

córka, syn z żoną i wnuki

W dniu pogrzebu o godz. 9.30 zostanie odprawiona msza św. żałobna w kościele oo. Dominikanów. 1850-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 maja 1984 r. po długich i ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JAN KUŚTA
lat 53

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w środę 30 bm. o godz. 15 w kościele św. Antoniego na Starołęce, po czym pogrzeb odbędzie się na miejscowym cmentarzu.

W smutku pogrążona

RODZINA

6547g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 maja 1984 r. odeszła od nas na zawsze po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św.

HELENA NOWAK
z domu Szudobaj

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 31 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Grono przyjaciół

Poznań, Os. Lecha 126 m 26. 6959g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 maja 1984 roku zmarł śmiercią tragiczną nasz najdroższy synek i braciszek, nasze słończko

SEBASTIAN LEWANDOWSKI
żył 6 lat

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 31 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

Zropaczeni

rodzice z synem oraz rodzina

Poznań, ul. Jerzego 15 A m. 5. 1854-U3

† Dziś, dnia 29 maja 1984 r. upływa rok od śmierci człowieka mądrego i szlachetnego

BOGDANA RUTHY

Choć w swych książkach jest na zawsze z Czytelnikami, pozostawił po sobie pustkę, w której trwać będzie

żona, Ewa Rutha

48g

† Słowa wdzięczności i serdecznego podziękowania przedstawicielom zakładu „Centra”, delegacjom, pocztom sztandarowym, przyjaciół, znajomym oraz wszystkim, którzy okazali współczucie i pomoc, złożyli kwiaty i wieńce oraz uczestniczyli w obrzędzie pogrzebowym i ostatniej drodze mojego najdroższego męża

ANTONIEGO RAKIEWICZA

składa

żona

6517g

† Wszystkim Krewnym i Znajomym oraz w szczególności Lokatorom i Dyrekcji, Oddziałowej Organizacji Partyjnej, Radzie Pracowniczej NSZZ oraz Współpracownikom PTSE „Transbud - Poznań” Oddział II za słowa otuchy, ostatnie pożegnanie mego męża

STANISŁAWA GRZEŠKOWIAKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

żona z synem

Poznań, ul. Raszyńska 14 m. 16. 6470g

† Rektorowi, Senatowi i Władzom Administracyjnym Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Stanisławowi Napierale oraz Duchowieństwu, Delegacjom ZBoWiD i Inwalidów Wojennych, Przyjaciół, Znajomym, Sąsiadom, Wszystkim, którzy udzieliłi bezinteresownej pomocy w przygotowaniu pogrzebu oraz wzięli udział w ostatnim pożegnaniu mojego najdroższego męża, śp.

WITOLDA KRAŚNIKA

WYRAZY GŁĘBOKIEJ WDZIĘCZNOŚCI

Helena Słowińska-Kraśnik

6014g

Praca
Zlecie prace na zgrzewarkę (folia PE). Oferty 5822g. Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. 6923g

Emerytów, rencistów — malarzy przyjmę Os. Piastowskie 9 m 32 po godzinie 16. 6739g

Kupno
Stare banknoty, akcje, obligacje kupię. Podcaski, ul. Podlesna 44/3, 01-673 Warszawa. 1893-K2

Sprzedż
Sprzedam nowe pańniki metalowe dla owiec, sielkacz elektryczny do buraków, 3 okna metalowe 2X1 m Adamczak Spół. wie 62-590 Golina woj. kcińskie. 661p

Sprzedż
Sprzedam nowe pańniki metalowe dla owiec, sielkacz elektryczny do buraków, 3 okna metalowe 2X1 m Adamczak Spół. wie 62-590 Golina woj. kcińskie. 661p

Sprzedż
Sprzedam snopowiazalkę WC 5, miocarnię MSC-7b, prasę „Kuna” 21 w bardzo dobrym stanie. Włodoch Władysław, Grucelwo, Poznańska 8, 62-652 Komorniki. 2559g

Sprzedż
Sprzedam nadwozie „Traiani” Poznań - Antoninek ul. Unisława 9 po godz. 16 6952g

Spychacz gąsienicowy „Mazur” względnie samochod ciężarowy Gaz 53 po kapitalnym remoncie zamienie na ciągnik 330 względnie 28 Jan Gryczyński Popowo 87-615 Lochocin. 651p

Sprzedż motocykl M-72 po remoncie. Piotrowski Krotoszyn Świętokrzyska 3. 649p

Sprzedż ciągnik Ursus C-401 Grabanowski Edmund Huta 64-108 Huta, woj. pilskie. 643p

Okazjnie nowy dywan 2X3, elegancki nowy kożuch (szczyty), suknie ślubna, łóżeczko dziecięce, dziecięcy fotelik do samochodu. Tel. 443-79. 5921g

Motoryzacyjne
Sprzedam nadwozie „Traiani” Poznań - Antoninek ul. Unisława 9 po godz. 16 6952g

Matrymonialne
Wysoka, przystojna, 36-letnia (małe dziecko) romantyk, szerokie zainteresowania, niepaląca, wykształcenie średnie, pracuje zawodowo, posiada małe ogrodnictwo na prowincji poznańskiej - prosi o korespondencję. Oferty 6437g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydawanie 67-letni, niezależny materialnie z mieszkaniem poznańskie, odpowiednia panią. Cel matrymonialny. Oferty 656p Biuro Ogłoszeń, Skry

Kaliskie

Laury zagarnęli nowatorzy z „Witaszyc”

Wszystko co najlepsze w środowisku kaliskich racjonalizatorów związane jest z Cukrownią i Rafinerią „Witaszyc” oraz jej pracownikami. — Kazimierzem Kubiakiem. To nie przesada, skoro po podsumowaniu ubiegłorocznego współzawodnictwa okazało się, że zakładowy klub techniki i racjonalizacji kierowany przez Kazimierza Kubiaka jest najlepszy w województwie kaliskim. On zaś sam zdecydowanie wyprzedził konkurentów w indywidualnym współzawodnictwie (w grupie pracowników umysłowych) i na dodatek jego projekt „Modernizacja komory paleniskowej kotła rusztowego” okazał się „projektom roku”. Nic dziwnego, skoro przynosił on cukrowni ponad 15 mln złotych oszczędności rocznie.

Ten aktywny wynalazca zgłosił od 1957 roku 126 projektów. Był laureatem wielu współzawodnictw, a od dwóch lat jest niepokonany w wojewódzkim współzawodnictwie. Natomiast już trzy razy pod rząd zwyciężał kierowany przez niego klub, zdobywając na własność przechodni proporzec. Zasługi K. Kubiaka dostrzeżono nawet za granicą, przyznając mu w zeszłym roku medal „Technika rydwanem postępu ZSRR”, przyznany przez radzieckie zrzeszenie klubów techniki.

— Pracuję w cukrowni „Witaszyc” od 1951 roku — mówi twórca — zajmując różne stanowiska. Obecnie jestem kierownikiem działu energetycznego. Do najistotniejszych moich rozwiązań należy wspomniana modernizacja komory paleniskowej kotła rusztowego firmy „H. Cegielski”, usprawnienie ciągu żużlowego w kotłowni i odprowadzenia żuźla.

Działający 33 lata klub techniki i racjonalizacji zrzesza w „Witaszycach” 106 członków. Co szósty pracownik tego zakładu jest aktywnym wynalazcą, toteż nie dziwnego iż ta cukrownia wybiła się ponad inne „słodkie fabryki”. Obliczono, że efekty ekonomiczne przekroczyły 72 mln złotych. Nawet w

ostatnich latach nie zmniejszyła się aktywność twórców, którzy widzieli, że ich pomysły służą usprawnianiu procesów technologicznych, ułatwianiu pracy, są chętnie wykorzystywane. Panuje bowiem dobry klimat stwarzany przez dyrekcję Oprócz K. Kubiaka do przodujących nowatorów należą: Józef Baranowski, Tadeusz Czaplicki, Zenon Gryniwiecki, Wiesław Kita, Marian Pawlak, Zdzisław Szlachetka, Jan Tyczewski.

Niektóre pomysły twórców z „Witaszyc” okazały się na tyle nowatorskie iż znalazły zastosowanie w innych zakładach. Rewelacja okazał się „przelotowy łapacz odłamków buraków” wymyślony przez Zenona Gryniwieckiego, który zastosowano w 22 cukrowniach. Umożliwił on przerobienie traconych części buraków na cukier i dostarczanie większej ilości pasz.

Jedynym mankamentem jest jednak w cukrowni brak etatowego pracownika zajmującego się problemami racjonalizacji i pomagającego twórcom.

Podczas zapowiedzianego na 30 maja spotkania kaliskich twórców w Teatrze im. W. Bogusławskiego nagrodę otrzyma jeszcze jeden pracownik „Witaszyc” — Tadeusz Czaplicki, który zgłosił dotychczas 56 projektów o wartości ponad 2 mln złotych. Jest obecnie mistrzem brigady remontowej.

— Nagrody i odznaczenia — mówi Zbigniew Matuszczyk, sekretarz WKTR — wręczymy także innym laureatom wojewódzkiego współzawodnictwa. Laureatów już przedstawiano na łamach „Głosu”, więc poinformuję, że odznaczenia państwowe za pomysły techniczne otrzymają: Kazimierz Kubiak, Michał Kuberka („Spomasz” — Pleszew), Henryk Kasprzak (ZAP — Ostrów), Andrzej Solecki (ZNTK Ostrów), Tadeusz Niedroskiński (RDP — Kalisz) oraz Stanisław Ostoj (WSM Krotoszyn) i Leokadia Kargul („Winiary” Kalisz).

JANUSZ BEKAS

Piłskie

Dni kultury ożywiły internaty

Przez prawie dwa tygodnie trwają w Wągrowcu (Piłskie) Internackie Dni Kultury, zorganizowane przez internat Zespołu Szkół Zawodowych im. M. Buczka a pod patronatem Miejskiego Domu Kultury. Każdego dnia odbywały się różnorodne imprezy. Młodzież miała okazję porozmawiać o 40-leciu Polski Ludowej z mjr J. Gregorowiczem, wysłuchać wspomnień jednego z wychowawców z pobytu w ZSRR, podyskutować z lekarzem ginekologiem oraz z prezesem Oddziału PTTK o historii zabytków Wągrowca.

Oprócz licznych imprez sportowych młodzieży zaproponowano udział w marszu patrolowym po okolicznych lasach, wizytę w miejscowym Domu Dziecka oraz wieczory rozrywek umysłowych, wybór internackiej listy przebojów muzycznych a także kilka dykotek.

Należy sądzić, że mieszkańcy internatów mile będą wspominać dni kultury. Może właśnie one uaktywnią młodzież w przygotowaniach podobnych imprez na co dzień. (bej)

Poznańskie

Znaleziska w zwirowni zainteresowały archeologów

Mieszkańcy Czempinia i okolicy mają od kilku dni o czym mówić. To taka sensacja, o której wkrótce być może będzie głośno nie tylko w Poznaniu. Bo zawsze skądinąd zainteresowanie i emocje wzbudza wykopaliska archeologiczne. A do takich właśnie przystąpiono we wsi Borówko Nowe, 2 kilometry od Czempinia.

Znajduje się tam prywatna zwirownia, z której co nieco piachu się wydobywa, choć nie jest to duża odkrywka. Ostatnio przy nabieraniu kolejnych ton pojawiły się w ziemi jakieś przedmioty — na pierwszy rzut oka zabytkowe. Sygnał przekazano naczelnikowi miasta i gminy — Zdzisławowi Korpińskowi, a on wieścią podzielił się z dyrektorką Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

Jego przedstawiciele przebywali w zeszłym tygodniu na terenie zwirowni i dokonali pierwszych penetracji gruntu.

Co się okazuje? Na przesądzenie jeszcze za wcześnie, ale całkiem prawdopodobne jest, że w Borówku Nowym natrafiono na ślady bardzo starego cmentarzyska z I wieku przed naszą erą. Taką opinię pozwalają wyrazić znaleziska. Odsłonięto mianowicie fragmenty trzech grobów i zapinkę w formie broszki, charakterystyczną dla tamtego właśnie okresu historycznego.

Znalezione przedmioty są w każdym razie na tyle interesujące, że archeologowie postanowili badać teren kontynuować. Trzeba się jednak spieszyć, gdyż jest to jedyna kopalnia żwiru w gminie Czempin i władze chcą ją wykupić, czyniąc odkrywką komunalną. Planuje się to uczynić jesienią, więc do tego czasu archeologowie powinni zakończyć prace. Chyba że ich rezultaty okażą się rewelacyjne, wtedy na pewno przesunie się termin przejęcia zwirowni. (bop)

Leszczyńskie

Za trzy lata na talerzach nowa odmiana szparagów

Od ponad trzech tygodni trwają w Leszczyńskim szparagowe „żniwa”. Ciężko i deszcze sprzyjają szybkiemu wzrostowi szparagów pędów. W tym roku pod uprawę — w rejonie działania Leszczyńskiej Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej — przeznaczono ponad 80 hektarów. Do punktu skupu dowieziono już z plantacji blisko 60 ton tych warzyw.

Część szparagów wędruje na eksport do tradycyjnych odbiorców w Berlinie Zachodnim, Austrii i RFN, a ponadto w tym roku również do Szwecji, Finlandii i Belgii. Tegoroczny plan eksportu ustalono na 90 ton. O jego wykonaniu zdecydować pogoda.

Wszystko wskazuje, iż na leszczyńskich plantacjach szparagów kończy się panowanie odmiany „Mary Washington”. Odmiana ta bowiem mocno się już zdegradowała i plony są coraz niższe. Leszczyńska RSOP planuje więc sprowadzenie już od przyszłego roku nowej odmiany o nazwie „Limbras”. Sprawdzą się ona na plantacjach w Holandii. Na początek sprowadzi się 5 kilogramów nasion tej odmiany, co pozwoli na obsadzenie około 8 hektarów. Uprawa szparagowej karpki jest jednak bardzo czasochłonna i pracochłonna, a więc na stółach odmiany „Limbras” można się spodziewać dopiero za dwa—trzy lata. (ar)

Forum kół ZMW o młodym pokoleniu

Problemom młodego pokolenia na wsi poświęcone było forum przewodniczących kół Związku Młodzieży Wiejskiej z Konińskiego, które odbyło się niedawno w Nowym Świecie koło Tuliszkowa. Na spotkanie przyjechali przedstawiciele 156 kół działających w województwie.

Mówiono również o przygotowaniach do zbliżających się wyborów i inicjatywach młodzieżowych podejmowanych z okazji zbliżających się obchodów 40-lecia Polski Ludowej. Wyodrębniającym się w pracy organizacyjnej wręczono srebrne i brązowe Krzyże Zasługi, a dwa koła ZMW wyróżniające się w zbiorce pieniędzy na pomnik Wincentego Witosa otrzymały pamiątkowe medale. (eta)

Konińskie

Taneczne konfrontacje i festiwal z orkiestrą Z. Górnego

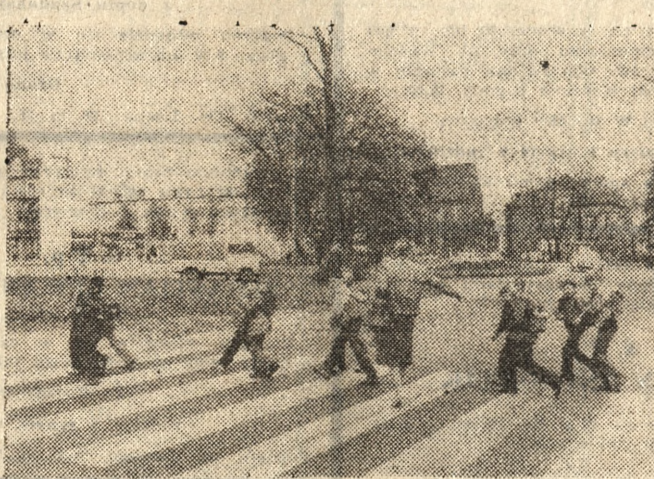
Od 1 do 3 czerwca odbędą się w Koninie dwie dziecięce imprezy kulturalne. Będą to: V Ogólnopolskie Konfrontacje Dziecięcych Zespołów Tanecznych i II Festiwal Śpiewających Dzieci.

Konfrontacje organizują: Wojewódzki Dom Kultury, Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania w Koninie, Wielkopolski Ośrodek Kultury, Federacja Stowarzyszeń i Klubów Tanecznych w Poznaniu. Patronat natomiast sprawują: ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Oświaty i Wychowania, a także Federacja Stowarzyszeń i Klubów Tanecznych w Polsce. Zgłosili się 34 zespoły. Przez dwa dni w Wojewódzkim Domu Kultury odbywać się będą eliminacje w kategoriach m. in. zespołów tańca towarzyskiego, małych form tanecznych, inscenizacji tanecznej oraz rewii dziecięcej. 3 czerwca o godz. 16 w konińskim amfiteatrze odbędzie się finał, w którym młodym akompaniować będzie Poznańska Orkiestra Rozrywkowa Polskiego Radia

i Telewizji pod dyrekcją Zbigniewa Górnego.

Talenty piosenkarskie zaprezentują się natomiast w festiwalu przygotowanym m. in. przez Wielkopolski Ośrodek Kultury, Ośrodek Telewizji Polskiej w Poznaniu oraz Wojewódzki Dom Kultury w Koninie. Uczestniczyć będzie około 80 młodych wokalistów (wyłonionych podczas wcześniejszych eliminacji) z województw: gorzowskiego, kaliskiego, leszczyńskiego oraz konińskiego. Jury — złożone z kompozytorów, publicystów i animatorów sztuki dla dzieci — ocenią ma wykonawców w trzech kategoriach wiekowych: od lat 5 do 7, od 8 do 11 i od 10 do 15. Najlepsi popiszą się podczas finału festiwalu w konińskim amfiteatrze — 3 czerwca o godz. 16. Akompaniować im będzie również orkiestra Z. Górnego. Tegoroczna impreza dostarczy doświadczeń przed planowanym na przyszły rok ogólnopolskim festiwalem śpiewających dzieci, któremu towarzyszyć ma kongres twórców piosenki dziecięcej. (maz)

Tylko po pasach



Fawidlowego poruszenia się podczas przekraczania jezdni uczymy się już od najmłodszych lat. Na zdjęciu: obrazek z ulicy w Ostrowie (Kaliskie).

Fot. „Głos” — R. Królak

Krytycznym okiem

Przymusowe zaproszenie

Zwykle na drukach urzędowych wezwał stosuje się formułkę „przybycie obowiązkowe”, więc zdziwienie musi budzić umieszczenie jej na zaproszeniu na koncert galowy.

Zdaje się, że niepotrzebnie Wielkopolski Ośrodek Kultury w Poznaniu właśnie w ten sposób

chce sobie zapewnić frekwencję na płytach ogólnopolskich konfrontacjach dziecięcych zespołów tanecznych i festiwalu śpiewających dzieci, organizowanych w Koninie. Zwykle tamtejszy amfiteatr zapewniał się widownia bez przymusu, więc chyba niepotrzebnie dyrekcja WOK-u ucieka się do mało kulturalnych form zapraszania. W końcu „przybycie obowiązkowe” kłóci się z zawartą także w zaproszeniu formułką „ma zaszczyt zaprosić”. (bej)

RADIO

SZAMOTUŁY: „To tylko rock” (pol.)
TRZCIANKA: „Duch” (amer.)
WRONKI: „Zemsta po latach” (kanad.)
WRZESNIA: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” (pol.), „Haracz szarego dnia” (pol.)
WSCHOWA: „Krewniacy” (radz.), „Coma” (amer.)

Z PROGRAMU I: 9: — Cztery bory roku”; 13:30 — Muzyka starego Wiednia; 16:35 — Bank przebojów; 17:25 — Ten stary do bry jazz; 21:15 — Kariery laureatów Konkursów Chopinowskich; 23:30 — Poezja Horacego.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 14, 16, 18, 19, 20, 23.

Z PROGRAMU II: 8:10 — Przeboje non-stop; 11:10 — Relaks w stereo; 13:30 — Album operowy: Z oper Stanisława Moniuszki; 15:10 — Tom Jones wczoraj; 18:30 — Klub stereo; 21:10 — Zespoły lat 60-tych „The Hollies”.

Wiadomości: 6, 7, 13, 17, 21, 25.

Z PROGRAMU III: 9:20 — Mała poranna muzyka; 11: — Profesja gladiatora; 15:05 — Big beat na płytach; 19:30 — Trochę

swingu; 21:15 — Duke Ellington i jego muzyka.

Wiadomości: 7.30, 12, 15, 22.05.

Z PROGRAMU IV: 7:25 — Encyklopedia dla młodych słuchaczy — fotografia; 12:10 — Woda dyktuje czas; 15 — Piano-forte; 22:50 — Turgeniew we wspomnieniach; 23 — Relaks w stylu country.

Wiadomości: 7, 8.50, 12.05, 16, 19.30, 23.50.

AUDYCJE Z POZNAŃ: 6:05 — Radioexpress na dzień dobry; 13:05 — Czas dobrych gospodarzy; 17:05 — Omówienie programu; 17:10 — Radioexpress; 17:17 — Muzyczny relaks; 17:30 — „Tak się rzeczy mają” — magazyn młodej muzyki.

TELEWIZJA

PROGRAM I
9.30 — Film dla 2 zmiany „Powiat na północy” (6) — „Szachy” serial obyczajowy produkcji CSRS, reż. Evžen Sokolovský;
12.00 — Dla dzieci: „Domowe przedszkole”;
16.00 — „U przyjaciół”;
16.30 — DT — Wiadomości;
16.40 — Dla młodych widzów: „Tylko dla orląt”;
17.05 — Dla dzieci: „Michałki”;
17.30 — „Męstwo” (3) serial produkcji radzieckiej reż. — Borys Szewczenko;
18.35 — Program publicystyczny;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — Program rozrywkowy;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka;
20.15 — „Powiat na północy” (6) — „Szachy” serial produkcji CSRS reż. Evžen Sokolovský;
21.00 — Magazyn publicystyczny;
21.40 — „Z muzyką w zabytkach” — Dworek w Dolegde wyst. Bernard Ładysz, Krystian Formelius w programie romanse i ballady rosyjskiej;
22.00 — DT — Komentarze;
22.25 — Festiwal pianistów jazzowych — Kalisz 84;

22.55 — DT — 24 godziny;
PROGRAM II
17.00 — DT — Wiadomości — telefon „Dwójki”;
17.10 — „Za kierownicą”;
17.30 — „Powroty” — „Foto — Wisniewski” — reportaż filmowy;
18.00 — „Konwencje, interpretacje, style” — „Cyf”;
18.30 — Teleskop;
turniej;
19.20 — Przeboje „Dwójki”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Gorąca linia” — ekspres reporterów;
20.15 — „Salon muzyczny” — Warszawa;
21.15 — DT — Wydarzenia — telefon „Dwójki”;
21.30 — Studio festiwalowe — XXIV Ogólnopolski Festiwal Filmów Krótkometrażowych w Krakowie;
21.45 — „Sprawy ludzkie” — „Człowieczeństwo”;
22.10 — FilMOTEKA trzech pokoleń;

„Głos Wielkopolski” — redakcja w województwach:
KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762—90;
KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67;
LESZNO ul. Stowiańska 38, tel. 20—61—61;
PILA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.

MAJ 29 Wtorek
Magdaleny, Teodozji
Słońce: 4.40—21.00

TEATRY

POZNAŃ
WIELKI (Scena Kameralna, ul. Golebka) — g. 19 „Pimpinone”
MUZYCZNY — g. 11 „Magyczny cylindry”
POLSKI — g. 18 „Alicja w krainie czarów”, SCENA W MALARNI — g. 19 „Pupa”
NOWY — g. 11 „Jacek i Wacek”
KINO GRUNWALD — g. 10, 12, 17 „Dookoła karuzeli”
SCENA NA PIETRZE (Masztalarska 8) — g. 17, 20 „Clowni” („Teatr 77” — Łódź)

KONIN
KONIN Oskard: „To tylko rock” (pol.)
KONIN Oskard: „Zupełnie nieoczekiwane” (radz.), „I ty zostaniesz Indianinem” (pol.)
KROTOSZYN: „Seksmisja” (pol.)
LESZNO Panorama: „Oko prokura” (pol.), „Seksmisja” (pol.)
NOWY TOMYSL: „Jesiń się odnajdziemy” (pol.), „Imperium kontratakuje” (amer.)
OBORNKI „Zwykli ludzie” (amer.)
PILA Sokół: „Anna” (weg. — fr.)
PLESZEW: „Akademia pana Kleksa” (pol. — radz.), „Kaskader z przypadku” (amer.)
PNIĘWY: „Miasto kobiet” (wl.)
RAWICZ: „Bliskie spotkania trzeciego stopnia” (amer.), „Jakaś inna kobieta” (jug.)
SŁUPCA: „Tootsie” (amer.)
SRĘM Klubowe: „Zmory” (pol.);
Stonko: „Poszukiwanie zaginionej arki” (amer.)
ŚRODA: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” (pol.)

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Komandosi z Nawarony” (ang.)
GOSTYN: „Cena strachu” (amer.)
GRODZISK: „Zajęcie tymczasowe” (jug.)
JAROCIN: „Był jazz” (pol.)
„O dwóch takich, co ukradli